KOŁO MEDYKÓW

STOWARZYSZENIE
SAMOPOMOCOWE
STUDENTÓW
MEDYCYNY
UNIWERSYTETU
WARSZAWSKIEGO

LUTY 1935

SPRAWOZDANIE ZARZĄDU

ZA ROK AKADEMICKI

1933/34




popierajcie
budowę
domu
medyków
w Warszawie
NALEPKI
CEGIEŁKI
OFIARY
Komitet wykonawczy: Warszawa, ul. Chałubińskiego 5 PKO 24291

KOŁO MEDYKÓW

STOWARZYSZENIE
SAMOPOMOCOWE
STUDENTÓW
MEDYCYNY
UNIWERSYTETU
WARSZAWSKIEGO

LUTY 1935

SPRAWOZDANIE ZARZĄDU

ZA ROK AKADEMICKI

1933/34



Odbito czcionkami Zakł. Graf.-Introl. J. Dziewulski, Warszawa, Senatorska 10



Ś. p. Dr. med. Antoni Krzyczkowski

Dn. 2.VIII. 1934 r. zmarł w 72 roku życia ś. p. Dr. med. Antoni Krzyczkowski. W zmarłym straciliśmy serdecznego Opiekuna i Przyjaciela. Ś. p. Dr. Antoni Krzyczkowski urodził się dn. 4.I. 1862 r. Gimnazjum ukończył w Mikołajewie pod Odessą. Dyplom lekarski otrzymał „cum exima laude" w 1887 r. na Uniwersytecie Warszawskim, poczem pracował w szp. Przem. Pańskiego na Pradze. Po pewnym czasie został lekarzem kolejowym. W 1915 r. był ewakuowany do Petersburga, a po odzyskaniu Niepodległości wrócił do kraju, gdzie pełnił funkcję nacz. lekarza w Warsz. Dyrekcji P. K. P.

Ś. p. Dr. Krzyczkowski był czynnym członkiem Zarządu Gł. Związku Lekarzy P. P., Prezesem Sądu Izby Lek. Warszawsko-Białostockiej, oraz członkiem Rady naczelnej Izby Lekarskiej.

Ś. p. Dr. Krzyczkowski, jako Przewodniczący Komisji dla Spraw Studentów Medyków U. W. przy Stow. Lek. Polskich dowiódł, że sprawy młodego pokolenia przyszłych lekarzy polskich leżą mu na sercu i wraz z P. Dr. Kazimierzem Jasielewiczem okazali tyle zrozumienia i wielkiego serca dla członków naszego Koła, potrzebujących pomocy materjalnej, że trudno nam się obecnie pogodzić z faktem, że niema Go już wśród nas i ani radą, ani pomocą służyć nam nie będzie.

Śmierć Dr. A. Krzyczkowskiego, człowieka wielkich zalet serca i umysłu, okryła kirem smutku Zarząd Koła Medyków S. S. S. M. U. W. i jego członków.

Świat lekarski polski stracił człowieka o wysokich walorach serca i umysłu, młodzież medyczna — wielkiego Przyjaciela i Orędownika.

Cześć Jego zacnej pamięci!

ZARZĄD KOŁA MEDYKÓW S. S. S. M. U. W.

Ś. † P.

Stanisław Oziębłowski

członek Koła Med., student V kursu med., zmarł dn. 10.I. 1934 w 26 roku życia.

Ś. † P.

Eugenjusz Korzeniowski

pchr. S. P. S., absolwent med., członek Koła Med., zmarł dn. 14.V. 34 w 27 roku życia.

Ś. † P.

Jerzy Szmigielski

student V kursu medycyny, członek Koła Medyków, zmarł na rękach kolegów dn. 4 lipca 1934 w Dubrowniku w Jugosławji.

W zmarłych straciliśmy serdecznych kolegów i współtowarzyszy codziennej pracy.

Cześć ich pamięci!

ZARZĄD KOŁA MEDYKÓW S. S. S. M. U. W.

Sprawozdanie Prezydjum Zarządu

Kiedy rok temu, dzięki zaufaniu większości Kolegów rozpoczynaliśmy pracę w Kole zdawaliśmy sobie dobrze sprawę z odpowiedzialności, jaka na nas ciąży i z trudów, jakie nas czekają.

Sytuacja, jaką zastaliśmy była ciężka.

Z jednej strony olbrzymi rozmach rozwojowy Koła i towarzyszące mu najwyższe nasilenia pracy — wymagały skupienia maximum wysiłków, — z drugiej ciężka sytuacja materjalna koleżanek i kolegów oraz Stowarzyszenia — nie stwarzały pomyślnych horoskopów na przyszłość.

Rozpoczynaliśmy 19-tą z kolei kadencję Zarządu pod hasłem doprowadzenia pod dach, budującego się „Domu Medyków". Temniemniej nie mogliśmy pogrzebać naszych zasadniczych celów: — akcji samopomocowej, pracy naukowej i społecznej.

Tegoroczny Zarząd został wyłoniony na podstawie nowej ordynacji wyborczej, otrzymał też nowy statut, dostosowany do „Ustawy o szkołach akademickich" — stanął zatem wobec nowej rzeczywistości. To też ambicją naszą było, jaknajszybciej przystosować się do nowych warunków, umocnić wewnętrznie przez reorganizację agend i związanie ogółu kolegów z pracami i programem zarządu. Dopomógł nam w tem zadaniu w dużej mierze nasz oficjalny organ p. n. „Wiadomości medyczne", który wychodząc, co miesiąc dawał pełny przegląd tego, co Zarząd zrobił.

Pozatem ułatwiało nam pracę doświadczenie lat ubiegłych. Mieliśmy wytknięty cel i wypróbowany system pracy, mogliśmy zatem utrzymać tę atmosferę w której najkorzystniej dla dobra członków i samego Stowarzyszenia rozwijał się nasz program. Praca nasza nie mogła ograniczać się jednak do biernego naśladownictwa, nie toczyła się prawem bezwładności tradycyjnej, zaskoczyły nas przecież nowe wydarzenia, nowe warunki,

wobec których musieliśmy zająć stanowisko najkorzystniejsze dla Koła. Ogólna sytuacja ekonomiczna, jak wiemy, nie uległa w roku 1933/34 polepszeniu. W odniesieniu do Koła pogorszyła się ona znacznie, potęgując niestosunek potrzeb, do posiadanych środków.

Wśród kolegów dał się zauważyć wzrost zapotrzebowań, gdy tymczasem wpływy Koła w postaci subsydjów na cele samopomocowe znacznie się skurczyły.

Niejednokrotnie wskutek szczupłości posiadanych funduszów trzeba było ograniczyć do minimum każdą prowadzoną akcję, tembardziej, że gros wpływów własnych w kadencji 1933/34 przeznaczono na budowę Domu Medyków, co w rezultacie pozwoliło w jesieni 1934 wykończyć mury i pokryć dom dachem. Stanowi to dla nas wielki sukces.

Wkrótce spodziewać się możemy całkowitego oddania do użytku „Domu Medyków", co wobec ciasnoty, posiadanego obecnie lokalu w znacznym stopniu ułatwi nam pracę.

Jeśli udawało nam się ominąć, piętrzące się trudności, napotykane w ciągu całorocznej pracy, to należy zawdzięczać przedewszystkiem starszemu społeczeństwu, które darzyło nas wielkiem zaufaniem, serdecznem poparciem i zrozumieniem.

Dziś, niech wolno nam będzie z serc przepełnionych wdzięcznością złożyć najgorętsze podziękowania tym wszystkim naszym Dostojnym Protektorom i Przyjaciołom, którzy służyli nam pomocą i życzliwą radą, a w szczególności:

Pani Prezydentowej Marji Mościckiej, Panu Ministrowi Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego Wacławowi Jędrzejewiczowi, Panu Ministrowi Gen. Dr. Stefanowi Hubickiemu, Panu Ministrowi Opieki Społecznej Jerzemu Paciorkowskiemu, Panu Ministrowi Dr. Eugenjuszowi Piestrzyńskiemu, Panu Ministrowi Generałowi Dr. Felicjanowi Sławoj-Sładkowskiemu, Wysokiemu Senatowi Uniwersytetu Warszawskiego z Jego Magnificencją Panem Rektorem Profesorem Dr. Stefanem Pieńkowskim, Prorektorem Profesorem Dr. Janem Brzeskim, Prorektorem — Kuratorem Koła Medyków S. S. S. M. U. W. Profesorem Dr. Franciszkiem Czubalskim; Jego Eminencji Księdzu Biskupowi Profesorowi Dr. Antoniemu Szlagowskiemu, Radzie Wydziału Lekarskiego Uniwersytetu Warszawskiego z Panami Dziekanami Profesorem Dr. Feliksem Erbrichem i Profesorem Dr. Franciszkiem Venuletem, Komisji Senackiej Budowy Domu Medyków, Panu Przewodniczą-

cemu Komitetu Wykonawczego Budowy Domu Medyków Profesorowi Dr. Bronisławowi Koskowskiemu oraz Członkom Komitetu, Panom Profesorom Uniwersytetu Warszawskiego, Panu Generałowi Dr. Stanisławowi Rouppertowi, Szefowi Departamentu Zdrowia M. S. Wojsk., Panu Generałowi Dr. Janowi Kołłątaj-Srzednickiemu, Komendantowi Centrum Wyszkolenia Sanitarnego, Panu Generałowi Stefanowi Pasławskiemu, Panu Wojewodzie Władysławowi Jaroszewiczowi Komisarzowi Rządu m. st. Warszawy, Panu Pułkownikowi Leopoldowi Goeblowi, Panu Pułkownikowi Leopoldowi Toruniowi, Panu Pułkownikowi Dr. Janowi Mintowtt - Czyżowi, Vice - Prezydentowi Józefowi Ołpińskiemu, Panu Dyrektorowi Dr. Janowi Adamskiemu, Panu Dyrektorowi Bohdanowi Ostromęckiemu, Panu Dyrektorowi Dr. Konradowi Orzechowskiemu, Panu Dyrektorowi Dr. Czesławowi Wroczyńskiemu, Panu Dyrektorowi Bronisławowi Krakowskiemu, Panu Pułkownikowi Dr. Ksaweremu Maszadrze Komendantowi Szkoły Podchorążych Sanitarnych, Panu Pułkownikowi Dr. Zygmuntowi Gilewiczowi, Panu Pułkownikowi St. Klementowskiemu, Panu Pułkownikowi Dyrektorowi Władysławowi Kilińskiemu, Panu Pułkownikowi Stanisławowi Czuryłło, Księdzu Dziekanowi J. Humpoli Kapelanowi Pana Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, Panu Naczelnikowi Józefowi Stypińskiemu, Panu Naczelnikowi Aleksandrowi Kawałkowskiemu, Panu Naczelnikowi Mieczysławowi Biesiekierskiemu, Panu Naczelnikowi Mieczysławowi Kokoszkiewiczowi, Panu Naczelnikowi Stefanowi Popławskiemu, Panu Naczelnikowi Stefanowi Wilczyńskiemu, Panu Naczelnikowi J. Eberhardtowi, Panu Naczelnikowi Bronisławowi Żmigrodowi, Pani Doktór Skokowskiej-Rudolfowej Marji, Panu Majorowi Dr. Wilhelmowi Borkowskiemu, Panu Majorowi Kierkowskiemu, Panu Kapitanowi Dr. Januszowi Królikiewiczowi, Panu Mecenasowi Norbertowi Sawickiemu, Panu Dyrektorowi Feliksowi Dąbrowskiemu, Panu Dyrektorowi Witoldowi Kurzewskiemu, Panu Radcy Stefanowi Szczuce, Panu Radcy Michałowi Krasowskiemu, Panu Radcy St. Wiszniewskiemu, Panu Radcy St. Kulesińskiemu, Panu Władysławowi Poreyce, Pani Janinie Sawickiej, Panu Stefanowi Radwańskiemu, Panu Kapitanowi Wójcickiemu, Panu Dyrektorowi Władysławowi Starczewskiemu, Panu Dyrektorowi Dr. Konradowi Okolskiemu, Panu Inspektorowi Łąckiemu, Panom Prezesom i Zarządom Izb Lekarskich: Związku Lekarzy Państwa Polskiego, Klubu Lekarzy Polskich, Warszawskiego Towarzystwa

Lekarskiego, Stowarzyszenia Lekarzy Polskich, Komitetowi Honorowemu Pań Budowy Domu Medyków, Panu Doktorowi Adamowi Pietrasiewiczowi, Panom Sekretarzom Uniwersytetu Warszawskiego: Dr. Władysławowi Waydzie, Dr. Kazimierzowi Liberze; Mgr. Bohdanowi Baranowskiemu, Panu Kwestorowi S. Lachowiczowi, Panu Stanisławowi Sucheckiemu, Panu Intendentowi Aleksandrowi Zielińskiemu, Pani Janinie Szymańskiej, Pani Aleksandrze Rumpowej, Panu Janowi Zawiszy i Wszystkim innym osobom i Instytucjom, które w jakiejkolwiek formie współdziałały ze Stowarzyszeniem na drodze realizacji jego zamierzeń.

Sprawy ogólne i organizacyjne

Wybrany w marcu 1934 na podstawie nowej ordynacji wyborczej Zarząd Koła Medyków S. S. S. M. U. W. składał się z reprezentantów ogółu młodzieży medycznej w tem 3/4 członków weszło z listy ustępującego Zarządu.

Po przystosowaniu całokształtu działalności Zarządu do nowego statutu, praca potoczyła się zwykłym trybem.

Sekretarjat 1

W okresie od dnia 15.XI. 33 r. do 15.II. 35 r. Zarząd Koła Medyków odbył 21 zebrań zwykłych i jedno nadzwyczajne.

Uchwał powzięto 121.

W okresie sprawozdawczym (od 15.X. 33 r. do 15.II. 35 r.) wysłano 1287 listów, wpłynęło 1104.

Sekretarjat prowadził kol. Ozimowski Eugenjusz, współpracował kol. Pertkiewicz Marjan.

Przekazane i opracowane przez ustępujący Zarząd regulaminy poszczególnych agend Koła zostały wprowadzone w życie i prawie wszystkie próby życiowe wytrzymały.

Sprawa załatwiania stażów pozostała przy Biurze Pośr. Pracy, jak również częściowo niektóre sprawy związane ze zbliżeniem międzynarodowem i praktykami wymiennemi. Te ostatnie prowadzone były przedewszystkiem przez Prezydjum Koła.

Według nowego regulaminu rozdzielono pracę Prezydjum Zarządu między trzech viceprezesów kolejno: sprawy zewnętrzne i ogólne, wewnętrzne i organizacyjne, wreszcie sprawy związane z budową Domu Medyków. Ten podział pracy okazał się

życiowy, uzasadniony i utrzymywał się przez cały okres kadencji, tworząc z Prezydjum sprężystą egzekutywę Zarządu.

W dziedzinie skarbu, wprowadzono, pomimo nadzwyczajnych trudności wskutek ciasnoty lokalu centralizację, co wpłynęło na uporządkowanie spraw finansowych we wszystkich sekcjach, a przedewszystkiem na sprężystość i przejrzystość prac skarbnika.

Próby ustalenia polityki finansowej Koła, mimo usiłowań nie dały zadawalniającego wyniku; w dalszym ciągu budżet Koła opiera się na wielu zmiennych pozycjach, zależnych często od nieprzewidzianych okoliczności.

Również akcja, zmierzająca do oszczędności wydatków zwłaszcza administracyjnych dała nikłe rezultaty, jednakże była prowadzona przez cały okres kadencji chociażby ze względów wychowawczych.

Nie rozwodząc się dłużej nad działalnością Prezydjum i agend Koła należy stwierdzić, że w całokształcie prac Zarządu widoczne były dążenia do zaspokojenia wszelkich potrzeb członków Koła, do ich wyrobienia społecznego i organizacyjnego, podejmowane w miarę możliwości organizacyjnych, wynikających, bądź z charakteru stołecznego naszego Koła (sprawy ogólnomedyczne), bądź też z obowiązków ogólnoakademickich (sprawy zdrowotne, obozy i t. p.)

Akcja zmierzająca do nawiązania rozległej współpracy Zarządu z ogółem kolegów była prowadzona udatnie dzięki stałemu wydawaniu własnego pisma (o czem szerzej w Ref. Propagandy), następnie przez przyciąganie wartościowych jednostek do pracy w Kole, przez zżywanie się na gruncie towarzyskim (świetlice) i obozach, przez pracę Koleżanek i Kolegów w Sekcji Społecznej i przy budowie Domu, wreszcie przez szkolenie okolicznościowe grup członków, wyjeżdżających na praktyki krajowe i zagraniczne (obowiązkowe odczyty o organizacji służby zdrowia w Polsce, i t.p. nauka języka obcego kraju i t.d.).

Akcja zdrowotna

Zarząd Koła Medyków świadom swej roli i zadań, jako przyszłych lekarzy, poczuwał się do obowiązku prowadzenia akcji zdrowotnej na terenie ogólnoakademickim. Do spełnienia tych zadań posługiwano się w pierwszym rzędzie obozami spor-

towo-wypoczynkowemi, które gromadziły olbrzymie rzesze akademików. Dla chorych lub zagrożonych gruźlicą kolegów prowadzono prewentorjum na Bielanach.

Dla Akademickiego Ośrodka zdrowotnego wynajęto i urządzono pomieszczenia w budynkach b. Spółdzielni „Zdobycz Robotnicza", zorganizowano opiekę lekarską, odpowiednią kuchnię oraz przewidziano regulamin o charakterze półsanatoryjnym.

Mieszkańców prewentorjum podzielono na grupy A (półsanatoryjna) i B (półprewentoryjna), zaliczając do pierwszej grupy chorych na gruźlicę czynną płuc, kwalifikującą się do sanatorjum, chorych w trakcie leczenia uciskowego, lub po ukończeniu tego leczenia, chorych z gruźlicą o przebiegu łagodnym (postaci włókniste) przy dobrym stanie ogólnym; do grupy drugiej zaliczono ozdrowieńców po przebytych cierpieniach płuc i opłucnej, osobników mających długotrwałą styczność z chorymi na gruźlicę otwartą i t. p.

Grupy półsanatoryjne i półprewentoryjne były izolowane w osobnych pomieszczeniach.

Nadzór lekarski nad Ogniskiem sprawowali lekarz konsultant — P. Dr. Z. Rozen i lekarz inspekcyjny — P. Dr. A. Nauman, obaj pełniący swe funkcje honorowo, oraz lekarz miejscowy P. Dr. L. Tarasow.

Koszta utrzymania wraz z mieszkaniem i opieką lekarską ustalono na 75 zł. miesięcznie, zakładając, że budżet Ogniska ma być samowystarczalny. Ze względu jednak, że Ognisko zamieszkiwali prawie wyłącznie koleżanki i koledzy niezamożni, nie będący w stanie opłacać regularnie nawet tak niskiej stawki — Ak. Ośr. Zdrow. znajdował się często w poważnych trudnościach finansowych.

Miesięczny budżet A. O. Z. wynosił w przybliżeniu 2250 zł., pochodzących z opłat mieszkańców, a pokrywających najistotniejsze wydatki jak: czynsz za mieszkanie, światło, opał, żywność, służba i t. p. Z wydatną pomocą przyszedł nam Departament Zdrowia Ministerstwa Op. Społ., Rada Wydziału Lekarskiego U. W., Ministerstwo W. R. i O. P. udzielając subsydjum na organizację i opiekę lekarską.

W ub. roku akademickim w A. O. Z. zamieszkiwało 37 osób. Z początkiem obecnego roku akadem. postanowiono do

A. O. Z. przyjmować tylko kolegów, co znacznie wpłynęło na zmniejszenie frekwencji.

Zdajemy sobie sprawę, że organizacja i wyposażenie Ogniska przedstawia wiele jeszcze do życzenia, a odnosi się to przedewszystkiem do kwestji leczenia, jednak z braku odpowiednich funduszów na ten cel, stawianym wymaganiom nie mogliśmy zadośćuczynić. Nie wątpimy jednak w pomyślny rozwój naszego Ogniska, wierząc, że starsze społeczeństwo poprze nasze zamierzenia.

Rozpoczęta przez nas akcja nie rozwiązuje narazie nawet w części zagadnienia walki z gruźlicą na terenie akademickim, chcieliśmy jednak w tej dziedzinie zrobić krok naprzód, a utrzymując Ognisko wykazać, że pójść dalej można, pójść dalej trzeba!

Wierzymy, że już w niedługim czasie Towarzystwo Przyj. Mł. Ak. przejmie od nas akcję zdrowotną na terenie akademickim (walka z gruźlicą) i poprowadzi ją tak, jak tego wymaga powyższe zagadnienie.

Pozatem akcja zdrowotna Zarządu Koła Medyków S. S. S. M. U. W. szła w kierunku zwalczania gruźlicy na terenie medycznym, która szerzy się zwłaszcza wśród koleżanek i kolegów starszych kursów. Dzięki poczynionym staraniom Koło Medyków uzyskało w bież. roku 2 miejsca w Sanatorjum w Rudce i 2 w Sanatorjum Sejmikowem w Otwocku. Zarząd K. M. ułatwiał w miarę swych możliwości studentom innych wydziałów uzyskanie miejsc w sanatorjach po cenach zniżonych.

Współpraca z organizacjami.

Zarząd Koła Medyków współpracował, jak i w latach ubiegłych z licznemi organizacjami starszego społeczeństwa i akademickiemi, odnosząc stąd duże korzyści. Jednak niezawsze mieliśmy sprzyjające warunki do rozwinięcia wszystkich naszych możliwości w kierunku szerszej współpracy. Miało to miejsce w tym roku w odniesieniu do P. C. K. w czasie organizowania tygodnia P. C. K. Było to w okresie wakacyj i Koło nie rozporządzało dostateczną liczbą kolegów do pracy, a pozatem uprzednio zaangażowało się w pracach organizacyjnych IX Międzynarodowego Zjazdu Przeciwgruźliczego. Jedynie poszczególni Koledzy zgłosili swą pracę.

Ożywioną współpracę nawiązano z organizacjami Kół

medycznych, prowadząc z nimi wspólną akcję praktyk wymiennych zagranicznych w czem dopomagała nam wydatnie „Liga" — Polski Akademicki Związek Zbliżenia Międzynarodowego. Z inicjatywy naszego Koła zwołano na jesieni 1934 zjazd Kierowników sklepów organizacyj medycznych celem ujednostajnienia pracy na tym odcinku we wszystkich środowiskach.

Akcja zbliżenia międzynarodowego

Praktyki wymienne

Kontynuując prace poprzednich Zarządów w zakresie zbliżenia międzynarodowego, a w szczególności wszechsłowiańskiego, już w pierwszych dniach lutego rozpoczęliśmy przygotowania do przeprowadzenia wymiany praktyk medyków z zagranicą. Mimo naszych usilnych starań rozszerzenia akcji na kraje zachodnie, jak Francja i Belgja nie udało nam się z temi państwami przeprowadzić wymiany.

W tegorocznej wymianie wzięły udział: Estonja, Łotwa, Jugosławja, Rumunja i Węgry. Z Czechosłowacją i Bułgarją z przyczyn od nas niezależnych nie mogliśmy przeprowadzić praktyk wymiennych.

W ostatnim roku na medyczne praktyki wakacyjne przybyło ogółem 66 osób w tej liczbie 7 medyczek i 30 medyków z Jugosławji, 2 Węgierki i 11 Węgrów, 8 Słowaków, 3 Estonki i 2 Estończyków, 1 Łotysz i 2 Rumunów. Pozatem na obozach w Kościelisku i Hallerowie przebywało 5 Węgrów.

Większa część medyków z zagranicy odbywała praktykę w Warszawie, reszta w Krakowie, Poznaniu, Bydgoszczy, Lwowie, Płocku, Łodzi i Otwocku.

Stosunek Panów Dyrektorów Szpitali i PP. Lekarzy do gości zagranicznych wszędzie był bardzo serdeczny i życzliwy, dzięki czemu zagraniczni nasi Koledzy wywieźli jaknajlepsze wrażenia i ugruntowane wiadomości o Polsce. W Warszawie nasze Koło otoczyło troskliwą opieką praktykantów, starając się z jednej strony uprzyjemnić im pobyt w naszym kraju z drugiej zapoznać z naszą kulturą, postępem i bogactwami. W każdą niedzielę urządzano wycieczki po Warszawie i w jej okolice. Niezatarte wspomnienia zostawiła wycieczka do C. I. W. F. na Bielanach, gdzie po zwiedzeniu Instytutu i skromnym podwieczorku urzą-



Nasi goście z Jugosławji i Węgier zwiedzają Łazienki w Warszawie

dzono wspólne ognisko, urok którego podnosiły śpiewy, deklamacje i tańce narodowe sześciu reprezentowanych nacji.

Na praktykach pozostawali zagraniczni goście do dnia 15 sierpnia, poczem nasze Koło w celu rozszerzenia, pogłębienia i utrwalenia doznanych przeżyć w Polsce zabrało wszystkich na wycieczkę po kraju w dwóch grupach. Trasa pierwszej wycieczki prowadziła z Warszawy przez Ciechocinek (tu wycieczka była bardzo serdecznie podejmowana przez Państw. Zakład Zdrojowy), Gdynię, do obozu Koła Medyków S. S. S. M. U. W. w Hallerowie. W Gdyni, dzięki uprzejmości Dowództwa marynarki, wycieczka zwiedziła port wojenny i handlowy. Oglądane objekty wzbudziły nieopisany podziw wśród cudzoziemców, niedającym wprost wiary, że Państwo Polskie w tak krótkim czasie potrafiło zdobyć się na tak wspaniały port, jakiego może nam pozazdrościć cały świat.

Pobyt gości zagranicznych w naszym obozie wzbogacił ich o nowe silne wrażenie i zacieśnił jeszcze więcej węzły przyjaźni. Z obozu urządzono wycieczkę do Gdańska, po której część gości zagranicznych wróciła do Warszawy, część wyjechała zwiedzić Poznań. Prezydjum Koła Medyków Un. Pozn. w osobach Kol. Dębickiego Marjana i Jeszke Witolda bardzo serdecznie zaopiekowało się cudzoziemcami.

W dniu 29 sierpnia 1934 w stołowni Domu Medyków w Warszawie odbyło się uroczyste pożegnanie opuszczających nas medyków zagranicznych.

Druga trasa wycieczki biegła z Warszawy przez Częstochowę, Kraków do Zakopanego. Brali w niej udział praktykanci z Lwowa i Krakowa, oraz Estończycy i część Węgrów z Warszawy. Wycieczka była goszczona w obozie naszym w górach.

W pierwszych dniach września obie grupy spotkały się na granicy Polsko - Czechosłowackiej. Opuszczając Polskę żegnali się z nami z rozrzewnieniem, bowiem chwile spędzone z nami pozostawiły im niezatarte wrażenia.

Praktyki wymienne odgrywają w życiu młodzieży medycznej wielkie znaczenie, jednak, żeby całkowicie je wykorzystać zdajemy sobie sprawę, że musimy jeszcze dużo w tym kierunku zrobić. Szczególnie odnosi się to do organizacji grup wyjeżdżających z Polski. Mamy jednak nadzieję, że zdobywane rok po roku doświadczenie umożliwi nam wkrótce postawić akcję praktyk wymiennych na wysokości zadania, zwłaszcza jeśli uda nam się uzyskać na ten cel odpowiednie fundusze.

Akcją praktyk wymiennych kierowało Prezydjum Zarządu, będąc w stałym kontakcie z „Ligą" P. A. Z. Z. M.

Kończąc tę część sprawozdania składamy najserdeczniejsze podziękowania wszystkim tym, którzy w roku ubiegłym w jakikolwiek sposób ułatwili nam przeprowadzenie praktyk wymiennych, a w szczególności: Władzom Państwowym, Samorządowym, Uniwersyteckim, Panom Profesorom, Panom Dyrektorom Szpitali i Panom Lekarzom, pod których kierownictwem praktykowali Medycy zagraniczni, Fundacji Domów Akademickich im. Prez. Narutowicza, za zniżkowe udzielenie mieszkań, Administracji Domu Akad. przy ul. Polnej za 4 bezpłatne miejsca, Panu Dyrektorowi Państwowego Zakładu Zdrojowego w Ciechocinku Inż. St. Wiszniewskiemu, lekarzowi zdrojowiskowemu — P. Dr. W. Iwanowskiemu, Panu Dr. T. Chrapowickiemu, P. Dyrektorowi Doc. Dr. Łuniewskiemu, P. Maksymiljanowi Reinerowi — Vice Prezydentowi miasta i uzdrowiska Otwocka, Zarządowi P. A. Z. Z. M. „Liga" za współpracę i pomoc, oraz wszystkim tym, którzy w jakikolwiek sposób poparli nasze działanie.

VI Kongres Wszechsłowiańskiego Związku Medyków w Belgradzie

Od chwili utworzenia Wszechsłowiańskiego Związku Medyków t. j. od roku 1928 odbywały się corocznie w innym państwie Kongresy medyków słowiańskich.

Ostatni Kongres odbył się w 1933 r. w Poznaniu, na którym powierzono Przewodnictwo Związku Jugosławji. Zgodnie więc ze statutem Związku Jugosławja przystąpiła do zorganizowania w 1934 roku Kongresu w Belgradzie w dniach od 1 — 4 lipca.

Zdając sobie doskonale sprawę z doniosłości Kongresu, już na parę miesięcy przedtem zaczęliśmy czynić przygotowania w kierunku gromadzenia odpowiedniego materjału i t. p. oraz przeprowadzenia propagandy polskości w czasie projektowanego „dnia Polski".

Kilka razy tygodniowo odbywały się próby zespołów chóralnych i tanecznych pod kierownictwem kol. Dr. S. Wesołowskiego.

Dn. 27 czerwca 1934 Delegacja Koła Medyków S. S. S. M. U. W. oraz Kol. Kol., którzy otrzymali praktyki zagraniczne (40 osób) wyjechali do Belgradu, zaopatrzeni w olbrzymi materjał propagandowy o Polsce w postaci książek, broszur, ulotek i barwnych plansz oraz film dźwiękowy.

W dniu 1 lipca nastąpiło uroczyste otwarcie Kongresu w obecności Ministra Oświaty Królestwa Jugosławji, Ministrów pełnomocnych Republiki Czechosłowackiej i Polskiej, Rektora Uniwersytetu Belgradzkiego — Dżiaji, świata lekarskiego i młodzieży medycznej pobratymczych narodów.

Przybyłych na Zjazd powitał Prezes Wszechsłowiańskiego Związku Medyków — M. Katanić, poczem przemawiali delegaci państw uczestniczących w Kongresie.

W pierwszym dniu Kongresu Delegacja Polska złożyła kurtuazyjną wizytę Panu Ministrowi Rzeczypospolitej Polskiej Schwarcburg - Güntherowi. Tegoż dnia odbyło się uroczyste złożenie wieńca na grobie Nieznanego Żołnierza na górze Abala.

Nazajutrz rozpoczęły się obrady w komisjach: kongresowej, wymiennych praktyk wakacyjnych, wymiany czasopism le-



Medycy polscy na przyjęciu u posła R. P. w Belgradzie Szwarzburg-Güthera



Grupa naszych medyków, która wystąpiła w tańcach narodowych podczas „Wieczoru Polskiego" w Belgradzie 4 lipca 1934 roku

karskich i studenckich, akademickich kolonij i wycieczek i językowej.

Sprawami najbardziej aktualnemi na Kongresie były:

1. Usprawnienie akcji wymiennych praktyk wakacyjnych, które są na najlepszej drodze.

2. reforma studjów i wymiana podczas studjów,

3. wymiana literatury fachowej i beletrystyki,

4. uzgodnienie statutu W. Z. M., którego brzmienie w niektórych językach się różniło.

Kongres powziął szereg uchwał w sprawie praktyk wymiennych. Pozatem postanowiono założyć stały Sekretarjat z siedzibą w tem państwie, które w następnym roku będzie organizować Kongres (w roku przyszłym Czechosłowacja).

Uchwalono wydawać, co roku oficjalny biuletyn W. Z. M.— w kraju, który zwołuje w danym roku Kongres. Biuletyn ma się ukazywać w językach czeskim, serbskim i polskim. Polsce powierzono misję nakłonienia Bułgarji, a Jugosławji Z. S. S. R. do wstąpienia do Związku z chwilą uznania, de jure Z. S. S. R. przez Jugosławję.

Należy zaznaczyć, że medycy polscy brali żywy udział w obradach i cały szereg żywotnych wniosków i uchwał wyszedł od delegacji polskiej.

Po trzydniowych obradach Kongres zamknięto i uczestnicy udali się na wycieczkę trasą: Belgrad, Serajewo, Dubrownik, Split, Zagrzeb.

Na zakończenie Kongresu Delegacja Polska urządziła tak zw. „Wieczór Polski", który był jedną wielką manifestacją zebranych Słowian na cześć Polski.

Uroczystość zaszczycił swą obecnością Rektor Uniwersytetu w Belgradzie Prof. Dżiaja oraz poseł R. P. Schwarzburg-Günther.

Uroczysty „Wieczór Polski" rozpoczął się od hymnów narodowych obu państw, poczem przemówił Prezes Ligi polsko-jugosłowiańskiej, który w serdecznych słowach witał braci Polaków na gościnnej ziemi Jugosłowiańskiej.

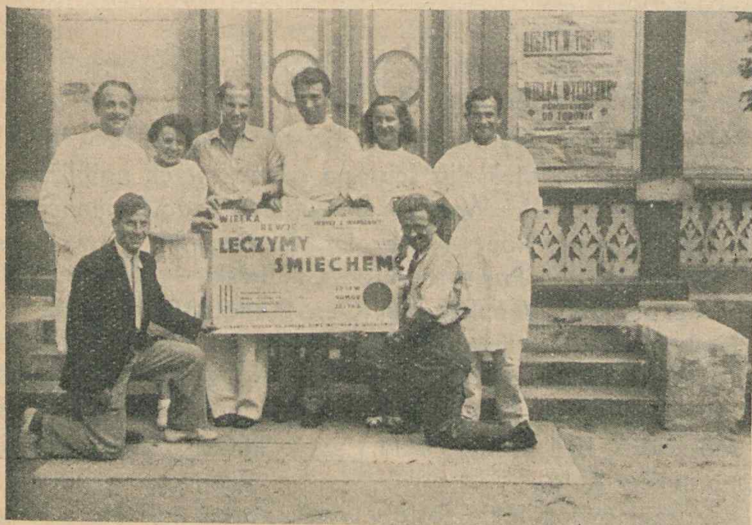
Odczyt o Polsce opracowany przez nasze Koło wygłosił w języku serbskim sekretarz Kongresu P. Bruic Ivo. Resztę programu wypełniły recytacje polskie i serbskie — kol. Z. Sutorowskiego. Jako ostatni punkt wykonano szereg pieśni i tańce narodowe w strojach krakowskich. Spotkało to się z entuzjastycznem przyjęciem zgromadzonej publiczności, domagającej się bi-

sowania. Każdy z uczestników „wieczoru" otrzymał szereg propagandowych wydawnictw o Polsce.

Po zamknięciu Kongresu uczestnicy jego z Polski zostali zaproszeni na przyjęcie do Poselstwa Polskiego, gdzie byli z wielką gościnnością podejmowani przez P. posła Schwarzburg-Günthera. W tem miejscu należy podkreślić, że medycy polscy byli otaczani troskliwą opieką naszych placówek dyplomatycznych oraz bratnich organizacyj medycznych. Ze szczególną gościnnością wystąpiła Liga polsko-jugosłowiańska. Wszystkim tym organizacjom i osobom składamy najserdeczniejsze podziękowanie.

Akcja powodziowa

W pierwszych dniach lipca ub. roku kraj nasz został dotknięty wielką klęską powodzi. Z chwilą zjawienia się niebezpieczeństwa Koło Medyków zgłosiło na ręce Pana Ministra Dr. S. Hubickiego gotowość współpracy w akcji ratunkowej. Członkom Koła Medyków powierzono na przedmieściach Warszawy posterunki sanitarne. Zarządzeniem Prezydjum Zarządu Koła oddano do dyspozycji Komitetów lokalnych powodziowych —



Rewja artystyczna „Leczmy Śmiechem" podczas art. tourné w Ciechocinku Dochód z której przekazano na rzecz powodzian

obozy w górach. Rewja medyczna będąca podówczas na artystycznem tourné po uzdrowiskach — przeznaczyła dochód z przedstawień na rzecz powodzian.

IX Zjazd Międzynarodowego Związku Przeciwgruźliczego

Na zaproszenie Komitetu Zjazdu — członkowie Koła wzięli żywy udział w organizacji Zjazdu. Pomoc nasza polegała na pełnieniu dyżurów w biurze informacyjnem na dworcu gł., przyczem każdy z kol. kol. dyżurujących musiał posiadać znajomość obcych języków.

Na bankiecie pożegnalnym Koło wystawiło Rewję medyczną wraz z narodowemi tańcami, gorąco oklaskiwaną przez uczestników Zjazdu.

Jak wywiązaliśmy się z pomocy na Zjeździe, niech świadczy list, jaki przesłał nam Komitet Zjazdu:

Kochani Koledzy!

W imieniu Komitetu Organizacyjnego IX Zjazdu Międzynarodowego Związku Przeciwgruźliczego dziękujemy Wam serdecznie za Wasz udział i pracę przy organizacji tego Zjazdu: pomagaliście nam dzielnie nie szczędząc sił i czasu wszędzie tam, gdzie pomoc wasza była potrzebna, niezależnie od rodzaju zajęcia"...

O p ł a t e k

Tradycyjnym zwyczajem Zarząd K. M. urządził w dn. 12 grudnia 1934 r. opłatek dla ścisłego grona swych najbliższych Dostojnych Przyjaciół. Wzięli w nim udział: Jego Eminencja Ks. Biskup Szlagowski, Pan Minister Dr. Piestrzyński, Pan Rektor Prof. Gluziński, Pan Prorektor Prof. Czubalski — Kurator Koła, Pan Dziekan Prof. Venulet, Pan Gen. Kołłątaj-Srzednicki, Pani Dr. Skokowska - Rudolfowa, P. Dyr. Krakowski, P. Prof. Lauber, P. Prof. Grzywo-Dąbrowski, P. Prof. Czyżewicz, P. Prof. Przyłęcki, P. Prof. Hirszfeld, P. Prof. Grzybowski, P. bar. Dangel, P. Pułk. Dr. Maszadro, byli prezesi Koła i wiele innych osób przyjaciół i sympatyków Koła.

Z przemówień, jakie zostały wygłoszone i nastroju, jaki panował, wynika, że Koło potrafiło związać z sobą wiele osób, którzy przez to stali się naszymi wypróbowanymi przyjaciółmi.

Odsłonięcie portretu Marszałka Józefa Piłsudskiego

Wydział lekarski Uniwersytetu Warsz. przeżywał dnia 28 paźdz. 1934 podniosłą uroczystość odsłonięcia portretu Józefa Piłsudskiego — Pierwszego Marszałka Polski, honoris causa doktora medycyny U. W., ofiarowanego Wydziałowi Lekarskiemu przez Korpus Oficerski C. W. San.

W uroczystości tej wziął również udział Zarząd Koła Medyków i liczni medycy członkowie Koła, z których po raz pierwszy w dziejach Uniwersytetu utworzono poczet sztandarowy.

Reforma studjów lekarskich

W obecnej chwili aktualną jest na Wydziale Lekarskim reforma studjów. To też Zarząd K. M. uświadamiając sobie, że jest to sprawa doniosłej wagi i żywo interesująca młodzież medyczną postanowił wciągnąć do dyskusji nad reformą studjów szerokie rzesze kolegów. Na jesieni ub. roku zwołano zebranie dyskusyjne ścisłego grona lekarzy i medyków, na którem sprawę reformy studjów wszechstronnie omówiono i opracowano plan akcji. Od października oficjalny nasz organ „Wiadomości medyczne" rozpoczął druk artykułów dyskusyjnych w sprawie reformy studjów. Jakie to da rezultaty, trudno przewidzieć. Przypuszczamy jednak, że Komisja uniwersytecka opracowująca plan reformy weźmie pod uwagę nasze dezyderaty.

Zakończenie

Reasumując prace Prezydjum możemy bez przesady stwierdzić, że wykazano dużo inicjatywy, twórczej energji, uzyskując bardzo pokaźny dorobek, świadczący o nieustannym postępie rozwojowym Koła.

Zrobiono wiele, lecz stanowi to część zaledwie nakazanego potrzebami życia zadania.

Dalszą pracę przedewszystkiem w kierunku skupienia i umocnienia wewnętrznego muszą prowadzić następne Zarządy, choć osiągnięcie całkowitego celu będzie możliwe dopiero po wykończeniu własnego „Domu Medyków".

Budowa Domu
(Uwagi informacyjne)

W okresie sprawozdawczym Komitet B. D. M. (w skład którego wchodzili z ustępującego Zarządu kol. kol.: R. Petzel i H. Czuperski) wspólnie z młodzieżą medyczyną oraz Komitetem Honorowym Pań pod Wysokim Protektoratem Pani Prezydentowej Marji Mościckiej zbierał fundusze na budowę Domu:

a) w instytucjach państwowych, Uniwersyteckich i samorządowych,
b) w bankach (B. Polski, B. G. K., B. Rolny, P. K. O., B. Handlowy i t. p. i instytucjach przemysłowo-handlowych, Solvay, Z. W. Hut Górnośląskich i t. p.),
c) przez imprezy własne (bal, śledź, rewja objazdowa),
d) imprezy Komitetu Honorowego konkurs brydżowy, dancingi w Adrji i t. p.
e) opodatkowanie członków Koła,
f) nalepki i cegiełki.

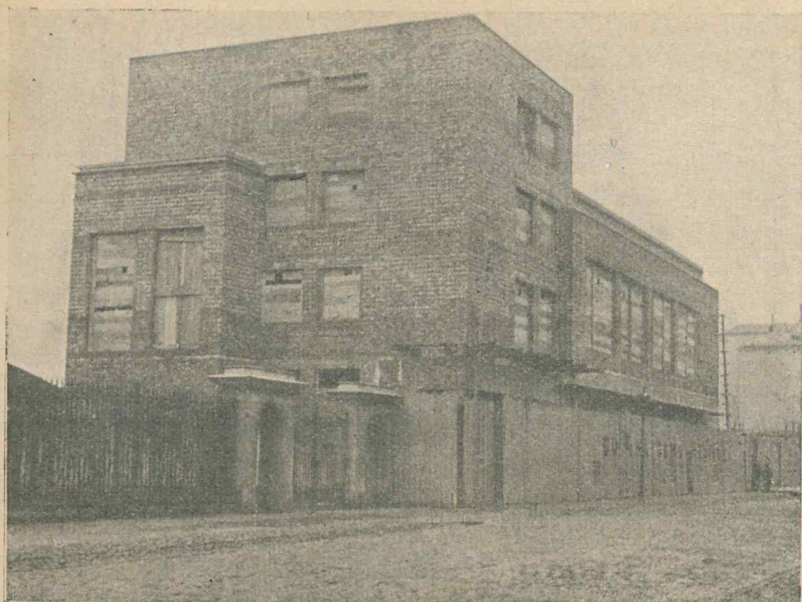
Propagował przy pomocy Referatu Propagandy ideę budowy domu przez:

a) prasę codzienną i lekarską,
b) miesięcznik Koła Medyków „Wiadomości Medyczne".
c) radjo,
d) afisze i ulotki,
e) udział w zjazdach i kongresach.

Mając na względzie rozpoczęcie nowej serji robót Kom. Wyk. zajmował się organizacją pracy przy budowie — przygotowaniem kosztorysów — przetargów — planów budowlanych i t. p.

Wspólne, wielomiesięczne wysiłki i starania o fundusze doprowadziły wreszcie do tego, że Komitet Senacki pod przewodnictwem ówczesnego p. Dziekana Wydz. Lek. Prof. Dr. Feliksa Erbricha, na zebraniu dnia 4.VII. 34 r. po zapoznaniu się ze stanem finansowym budowy oraz planem budowlanym nowej serji robót (przewidującym wykończenie całkowite konstrukcji żelaznej, wykończenie muru i pokrycie dachem) zatwierdził go w wysokości preliminowanej i zezwolił na rozpoczęcie robót.

Dnia 15 lipca rozpoczęto budowę i do końca października wykonano całkowicie konstrukcję, mury, wiązanie dachowe



Tak wygląda obecnie „Dom Medyków"

— pokrycie blachą; aż wreszcie dzień dawno oczekiwany z radością i niecierpliwością nadszedł. Na świeżo położonym błyszczącym jeszcze dachu zjawiły się w wieńcu emblematy murarskie i ciesielskie — symbol zakończenia drugiej serji robót. W chwili obecnej w budowę domu włożono już zł. 226.000.— (koszt robót wykonanych w roku sprawozdawczym wyniósł zł. 66.000.—). Szczegółowe sprawozdanie kasowe oraz rozliczenia z wydatków zostało przedłożone Komisji Senackiej do zatwierdzenia.

W zakończeniu sprawozdania składamy najserdeczniejsze podziękowanie tym wszystkim, którzy życzliwością, radą i realną pomocą przyczynili się do realizacji budowy domu.

Koleżanki i Koledzy!

Te suche cyfry i zebrane fakty mówią same za siebie.

Znajduje się w nich i trud i starania i ciężka praca zbierania grosza do grosza, — to długi szereg imprez więcej lub mniej udanych, to małe znajdujące się wszędzie, popularne kolorowe nalepki, długi szereg z trudem uproszonych cegiełek, to wiara w sukces zbiorowego wysiłku rzesz młodzieży medycznej, opanowanej jednym celem — gotowej do wszelkich ofiar dla

wielkiej wspólnej idei, to dowód, jak bardzo zgodne są pragnienia wszystkich posiadania własnego „ogniska medycznego", o jasnych przestronnych salach — pełnych słońca, gdzie można uczyć się i otrzymać pomoc w potrzebie, ułatwienie w samokształceniu a w ciężkich nieraz chwilach i wysiłkach dnia codziennego zapomnieć o tem, co szare i smutne.

Lecz, że w ciągu niespełna trzech lat wykonano olbrzymi zakres pracy wznosząc mury i pokrywając je dachem, wykończono w podziemiach kuchnię — dającą nietylko medykom lecz i najszerszym rzeszom młodzieży dobry i tani posiłek, że coraz szybszym krokiem zbliżamy się do całkowitego wykończenia domu — to nie przypadek, ani sukces nieoczekiwany, to wynik twardej, życiowej konieczności, poparty pełnym zrozumieniem całej młodzieży medycznej i wspólnym jej wysiłkiem.

Jednak musimy pamiętać, że ani na chwilę niewolno nam wstrzymać się od pracy i wysiłku dopóki nie doprowadzimy dzieła do końca.

Nie wolno nam, ani na chwilę opóźnić ostatecznej realizacji, bowiem olbrzymi, włożony dotąd kapitał musi, jaknajszybciej stać się całkowicie i w jaknajszerszym zakresie użytecznym.

Komitet Wykonawczy, rozumiejąc ciążący na nim obowiązek, postawił sobie za zadanie wykończenie domu jeszcze w roku bieżącym.

Dokonać tego można tylko solidarnym — wspólnym wysiłkiem całej młodzieży medycznej — wysiłkiem tem większym, bo już ostatnim.

Dążąc do realizacji hasła:

„Wykończenie domu na XX-lecie Koła".

Wzywamy Was Koleżanki i Koledzy do skupienia wszystkich sił w realnej i ofiarnej pracy.

Sekcja Pomocy Materjalnej

Stałe pogarszanie się warunków materjalnych Koleżanek i Kolegów, a co za tem idzie wzrost zapotrzebowań, jak również znaczne trudności w uzyskaniu odpowiednich subsydjów na cele samopomocowe, bardzo utrudniły pracę Sekcji Pomocy Materjalnej w kadencji 1933/34.

Rada Ministrów dekretem z października zabroniła instytucjom społecznym bezpośredniego udzielania jakichkolwiek subsydjów organizacjom akademickim, a zezwoliła jedynie na podejmowanie przyznanych sum za pośrednictwem Towarzystwa Przyjaciół Młodzieży Akademickiej, które, jako nowopowstałe i będące dopiero w stadjum organizacji, nie mogło narazie rozwinąć swej pełnej działalności — stąd pochodziła trudność podejmowania subsydjów na pomoc materjalną. Mamy jednak nadzieję, że w niedalekiej przyszłości stosunki pomiędzy Towarzystwem Przyjaciół Młodzieży Akademickiej a Kołem Medyków, ułożą się jaknajpomyślniej i Sekcja Pomocy Materjalnej zaspokoi zapotrzebowania Kolegów.

Suma, którą wyasygnował Zarząd Koła Medyków na fundusze S. P. M., pomimo ciężkiej sytuacji materjalnej, wyniosła zł. 16.470.93.

Warszawskie Towarzystwo Lekarskie, Stowarzyszenie Lekarzy Polskich i Związek Stypendystów, przez udzielanie pożyczek i stypendjów, za pośrednictwem Sekcji, tak, jak i w latach ubiegłych, okazały wielką pomoc, życzliwość i zrozumienie potrzeb młodzieży medycznej.

Zarządowi Warszawskiego Towarzystwa Lekarskiego, JWPanu Dr. H. Nusbaumowi, Komisji do Spraw Studentów-Medyków przy Stowarzyszeniu Lekarzy Polskich w osobie p. Dr. K. Jasielewicza oraz Prezesowi Związku Stypendystów Polskich p. inż. Cholewickiemu, składamy najserdeczniejsze podziękowania za wyjątkowo przychylne ustosunkowanie się do potrzeb młodzieży medycznej i pełne serdeczności poparcie.

Działalność Sekcji Pomocy Materjalnej objawiła się, jak i w latach poprzednich, udzielaniem pożyczek i stypendjów, kwalifikowaniem do Kolonji Akademickiej, na pobyt w Sanatorjach, kwalifikowaniem podań do Wydziału Lekarskiego, Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, Stowarzyszenia Lekarzy Polskich, Warszawskiego Towarzystwa Lekarskiego, Związku Stypendystów Polskich, do Schroniska im. Generałowej Składkowskiej oraz dostarczaniem odzieży.

Komisja Kwalifikacyjno - Pożyczkowa, uwzględniając trudne warunki materjalne Kol. Kol., a co za tem idzie niemożność spłacania przez nich swych zobowiązań względem S. P. M., udzieliła dużej ilości prolongat, choć dzięki temu w znacznej mierze ulegał zmniejszeniu własny, czynny fundusz pożyczkowy (w okresie sprawozdawczym udzielono prolongat na sumę zł. 63.042.93).

Dział pożyczek krótkoterminowych

W sumie pożyczek krótkoterminowych wydanych w okresie sprawozdawczym zawarte są stypendja na Kursy Narciarskie i Obozy Letnie (zł. 5.558.50) oraz pożyczki na czesne (zł. 2.689.—). Należy tu zaznaczyć, że dzięki życzliwemu ustosunkowaniu się do spraw Koła p. Kwestora Uniwersytetu Lachowicza, honorowane były przez Kwesturę U. W. asygnaty wydawane przez Skarb K. M., na które Kol. Kol. wymieniali zwykłe asygnaty otrzymane w S. P. M. Rozliczanie z Kwesturą z sum przeznaczonych na opłatę czesnego przeprowadzał Skarbnik.

Dział pożyczek doraźnych

Wydawanie pożyczek doraźnych nie uległo ograniczeniu, jedynie zmniejszono wysokość „honorówek" do zł. 20.

Dział pomocy w naturze

Dążność S. P. M. do rozszerzenia pomocy w naturze przejawiła się w tem, że utworzono nowy specjalny „Fundusz Pomocy w Naturze" wynoszący zł. 24.206.68, a powstały ze zlania trzech istniejących poprzednio funduszów:

1) Funduszu Stypendjów Mieszkaniowych,
2) Funduszu Stypendjalnego Zdobyczanek,
3) Funduszu Stypendjalnego na Obiady.

Przedewszystkiem zwiększono bardzo znacznie ilość wydawanych obiadów stypendjalnych, a mianowicie wyniosła ona imponującą liczbę 7.618 obiadów.

Ze stypendjów obiadowych korzystało 60 koleżanek i kolegów. W celu przeprowadzenia należytej kontroli wydawanych obiadów i możliwości dokładnego rozliczenia się pomiędzy Kołem Medyków a Z. P. O. K., wprowadzono miesięczne abonamenty obiadowe. Inowacja ta, wprowadzona po raz pierwszy w początku okresu sprawozdawczego, okazała się b. praktyczną i umożliwiła wzorowe prowadzenie działu obiadów stypendjalnych. Również szeroko uwzględniono dział odzieżowy. Sekcja zbierała ofiary w postaci ubrań, palt, bielizny i t. p. W związku z tem czujemy się w obowiązku złożyć tu serdeczne podziękowanie za ofiarę p. Prof. Bolesławowi Szareckiemu, p. Dr. Stefanowi Pokrzewińskiemu, p. Profesorowej Helenie Witwickiej, p. Jungowej, oraz p. Szmigielskiemu. Pozatem S. P. M. nabywała nowe ubrania i bieliznę, dając je niezamożnym kolegom, zamiast pieniędzy na ten cel przeznaczonych.

Fundusz pożyczkowy im. Dziekana Prof. Dr. Fr. Czubalskiego, ufundowany przez Oficerów Medyków byłych odkomenderowanych na studja

Pismem z dnia 27 lutego 1934 r. oficerowie byli odkomenderowani na studja przekazali na rzecz Koła Medyków swój Fundusz pożyczkowy im. Dziekana Czubalskiego w wysokości 5.100 zł. Składamy na tem miejscu serdeczne podziękowanie na ręce p. Mjr. Dr. Wilhelma Borkowskiego i p. Mjr. Dr. Łojka za zrozumienie potrzeb młodzieży medycznej i w ten sposób przyjście jej z pomocą.

Fundusz stypendjów bibljotekarskich

W celu umożliwienia rozliczenia pomiędzy Kołem Medyków a stypendystami — bibljotekarzami, utworzono specjalny Fundusz stypendjów bibljotekarskich w wysokości zł. 2.002.50.

Wobec tego, że mieszkańcy domów akademickich otrzymują stypendja mieszkaniowe z sum na ten cel przeznaczonych przez Fundację: „Domy Akademickie im. Prezydenta Gabryela Narutowicza" S. P. M. w okresie sprawozdawczym ograniczyła swą działalność w tym kierunku, kwalifikując jedynie podania

o powyższe stypendja (zakwalifikowano 70 podań) oraz udzielając pożyczek na opłatę komornego Kol. Kol. zamieszkującym w Domu Akademickim przy ul. Polnej oraz prywatnie na mieście.

Pozatem S. P. M. w ciągu ubiegłej kadencji zakwalifikowała 7 kolegów na kurację do Sanatorjum w Rudce i Sanatorjum Sejmikowego w Otwocku.

Wpływy w roku sprawozdawczym na funduszu S. P. M.

1.	Zarząd Koła Medyków na fundusz pożyczek krótkoterminowych	zł.	9.577.75
2.	Zarząd na Fundusz Pomocy w naturze . .	„	4.890.68
3.	Zarząd na Fundusz Stypendjów bibljotekarskich	„	2.002.50
4.	Ministerstwo Opieki Społecznej za pośrednictwem Komisarjatu Rządu na Fundusz Pomocy w naturze	„	1.400.—
5.	Oficerowie Medycy b. odkomenderowani na studja na Fundusz pożyczkowy im. Dziekana Czubalskiego	„	5.100.—
6.	P. Inż. Adamowicz na obiady . . .	„	288.—
7.	Kary na fundusze pożyczek krótkoterminowych	„	81.76
8.	Nadpłaty na P. K. O. (Fundusz pożyczek doraźnych)	„	4.50
9.	Odsetki za 1932 r. i 1933/34 z funduszu styp. im. ś. p. Dr. Zawistowskiego	„	61.71
	Razem . .	zł.	23.406.90

CZĘŚĆ SZCZEGÓŁOWA

Komisja Kwalifikacyjno-Pożyczkowa

Podania. Wpłynęło 2629 podań w tem: pożyczki 538, prolongaty — 413, stypendja państwowe — 261, stypendja prywatne — 42, ulgi w opłatach czesnego — 270, ulgi w opłatach egzaminacyjnych — 108, kwalifikacje mieszkaniowe — 70, kwalifikacje do Sanatorjów — 7.

Pożyczki.

1. Wydano 1308 pożyczek doraźnych na sumę	zł.	25.770.—
2. Z funduszów S. P. M. udzielono 447 pożyczek krótkoterminowych na sumę	„	26.114.20
3. Z Funduszu Pomocy w naturze udzielono stypendjów obiadowych na sumę . . .	„	7.136.85
4. Z Funduszu Stypendjów bibljotekarskich udzielono	„	2.002.50
5. Z Funduszu pożyczkowego im. Dziekana Czubalskiego, ufundowanego przez Oficerów Medyków b. odkomenderowanych na studja	„	5.100.—
Razem . .	zł.	66.123.55
Za pośrednictwem Koła Medyków 1 stypendjum im. Prof. Dr. K. Nusbauma na sumę . .	zł.	500.—
Z Funduszu Komisji do spraw Studentów Medyków przy Stowarzyszeniu Lekarzy Polskich udzielono 59 pożyczek na sumę . . .	„	5.581.—
Z funduszów Towarzystwa Lekarskiego przyznano 11 stypendjów na sumę	„	6.850.—
Z funduszów Związku Stypendystów Polskich przyznano 12 stypendjów na sumę . .	„	2.750.—
Ogółem . .	zł.	81.804.55

Prolongaty

Z funduszów S. P. M. udzielono 413 prolongat na sumę	zł.	63.042.93
Z Funduszu Komisji do spraw Studentów Medyków przy Stowarzyszeniu Lekarzy Polskich 33 prolongaty na sumę	„	3.580.—
Łącznie 446 prolongat na sumę . . .	zł.	66.622.93

Sekcja Pomocy Materjalnej w kad. 1933/34

NAZWA FUNDUSZU	Stan stały na 15.X.1933	Wpływy na fund. st. w 1933/34 r.	Stan stały na 31.XII.34 r.	Wypłaty z funduszu w kad. 1933/34 obliczone proc.
A. Fundusze pożyczek krótkoterminowych.	zł.	zł.	zł.	zł.
1. Fundusz własny Koła Med. . .	62.712.46	9.577.75	72.290.21	14.004.20
2. „ im. śp. Izabeli Gromadzkiej	12.580.—	4.15	12.584.15	4.100.—
3. „ śp. Zdzisława Żebrowskiego	67.—	0.50	67.50	20.—
4. „ śp. Prof. Dzierżgowskiego	910.—	1.30	911.30	240.—
5. „ śp. L. Gallówny . . .	2.245.—	1.21	2.246.21	500.—
6. „ śp. dr. E. Lewensterna .	2.735.—	1.17	2.736.17	810.—
7. „ śp. S. Landau . . .	1.010.—	0.95	1.010.95	260.—
8. „ śp. byłych współpracowników Sekcji Pom. Mat. . .	145.—	0.93	145.93	30.—
9. „ im. śp. Z. Miastkowskiego .	111.—	0.31	111.31	20.—
10. „ śp. Rektora Brudzińskiego	2.022.—	0.47	2.022.47	520.—
11. „ śp. kol. Miętusa . . .	111.—	0.37	111.37	20.—
12. „ Stypendj. Rady Wydz. Lek.	1.620.—	0.11	1.620.11	400.—
13. „ im. śp. Habdank - Wartaszewskiego	513.—	0.10	513.10	150.—
14. „ śp. dr. K. Zawistowskiego .	1.000.—	1.05	1.001.05	260.—
15. „ Oficerów Medyków . .	753.—	0.51	753.51	170.—
16. „ im. śp. dr. Rychlińskiego .	77.—	0.13	77.13	10.—
17. „ śp. dr. Goździeckiej . .	1.210.—	0.16	1.210.16	310.—
18. „ śp. Prof. Hornowskiego .	1.430.—	0.11	1.430.11	340.—
19. „ śp. Prof. Będzyńskiego .	620.—	1.80	621.80	160.—
20. „ śp. Pełczanki . . .	35.—	0.31	35.31	10.—
21. „ śp. Prof. E. Żebrowskiego .	305.—	57.18	362.18	70.—
22. „ Rektora M. Michałowicza .	1.010.—	1.37	1.011.37	260.—
23. „ śp. Prof. Sawickiego . .	1.660.—	1.40	1.661.40	400.—
24. „ śp. Kazim. i Franc. Zielińskich	7.400.—	2.31	7.402.31	1.400.—
25. „ śp. Prof. K. Serini . .	706.—	0.35	706.35	160.—
26. „ śp. Prof. Fr. Krzyształowicza	1.250.—	0.21	1.250.21	310.—
27. „ śp. dr. A. Puławskiego .	486.—	0.30	486.30	180.—
28. „ Izby Lek. Warszawsko-Białostockiej	1.005.—	3.—	1.008.—	1.000.—
Razem . . .	105.728.46	9.659.51	115.387.97	26.114.20
B. Fundusz Styp. im. śp. dr. Zawistowskiego	584.26	61.71	645.97	—

NAZWA FUNDUSZU	Stan stały na 15.X.1933	Wpływy na fund. st. w 1933/34 r.	Stan stały na 31.XII.34 r.	Wypłaty z funduszu w kad. 1933/34 obliczone proc.
C. Fundusz pomocy w naturze	17.628.—	6.578.68	24.206.68	7.136.85
D. Fundusze Pożyczek Doraźnych.				
1. Fundusz własny Koła Med. . .	3.000.95	3.—	3.003.95	14.970.—
2. „ śp. im. kol. Czarkowskiego	403.—	0.20	403.20	2.100.—
3. „ śp. im. kol. Ungara . .	200.—	0.05	200.05	1.200.—
4. „ śp. dr. Zawistowskiego .	1.160.—	1.15	1.161.15	5.300.—
5. „ Klubu „Medicus" . . .	300.—	0.10	300.10	2.200.—
Razem . . .	5.063.95	4.50	5.068.45	25.770.—
E. Fundusz pożyczkowy im. Dziekana Czubalskiego, ufundowany przez oficerów-medyków b. odkomenderowanych na studja .	—	5.100.—	5.100.—	5.100.—
F. Fundusz stypendjów bibljotekarskich . . .	—	2.002.50	2.002.50	2.002.50
RAZEM . . .	129.004.67	23.406.90	152.411.57	66.123.55

Ogólny obrót na funduszach S. P. M. w kadencji 1933/34

1) Pożyczki krótkoterminowe:

Dochód:

Saldo na dn. 15.X.33 r. . . . . . zł. 175.98
Wpływy na fundusz S. P. M. . . „ 9.577.75
Zwroty pożyczek . . . . . . „ 16.393.39
Kary . . . . „ 81.76 zł. 26.228.88

Rozchód:

Udzielone pożyczki . . . . . . zł. 26.114.20 zł. 26.114.20

Saldo na dn. 31.XII.34 . . . . . zł. 114.68
Stan dłużników na dn. 31.XII.34 . „ 115.273.29

Stan stały funduszów . . . . . zł. 115.387.97

2) Pożyczki doraźne:

Dochód:

Saldo na dn. 15.X.33 r. . . . . . . zł. 681.95
Zwroty pożyczek . . . . „ 27.042.—
Nadpłaty na P. K. O. . . . . . . „ 4.50 zł. 27.728.45

Rozchód:

Udzielone pożyczki . . . . . . zł. 25.770.— zł. 25.770.—

Saldo na dn. 31.XII.34 . . . . . . zł. 1.958.45
Stan dłużników na dn. 31.XII.34 . . „ 3.110.—

Stan stały funduszów . . . . . zł 5.068.45

3) Fundusz pomocy w naturze:

Dochód:

Saldo na dn. 15.X.33 r.	zł.	662.27		
Wpływy na fundusz	„	6.578.68	zł.	7.201.35

Rozchód:

Udzielone stypendja	zł.	7.136.85	„	7.136.85
Saldo na dn. 31.XII.33 r.			zł.	64.50
Stan dłużników na dn. 31.XII.34 . .			„	24.142.18
Stan stały funduszów			zł.	24.206.68

4) Fundusz pożyczkowy im. Dziekana Czubalskiego ufundowany przez oficerów medyków b. odkomenderowanych na studja:

Dochód:

Saldo na dn. 15.X.33 r.	zł.	—		
Wpływ na fundusz	„	5.100.—		
Zwroty pożyczek	„	1.250.80	zł.	6.350.80

Rozchód:

Udzielone pożyczki	zł.	5.100.—	„	5.100.—
Saldo na dn. 31.XII.34 r.			zł.	1.250.80
Stan dłużników na dn. 31.XII.34 r. .			„	3.849.20
Stan stały funduszu			zł.	5.100.—

5) Fundusz styp. im. śp. dr. Zawistowskiego:

Dochód:

Saldo na dn. 15.X.33 r.	zł.	384.26		
Odsetki za 1932 r. i 1933/34 . . .	„	61.71	zł.	445.97

Rozchód:

Udzielone pożyczki	zł.		—
Saldo na dn. 31.XII.34 r.		zł.	445.97
Stan dłużników na dn. 31.XII.34 r. .		„	200.—
Stan stały funduszu		zł.	645.97

6) Fundusz stypendjów bibljotekarskich:

Dochód:

Saldo na dn. 15.X.33 r.	zł.	—		
Wpływ na fundusz	„	2.002.50	zł.	2.002.50

Rozchód:

Udzielone stypendja	zł.	2.002.50	„	2.002.50
Saldo na dn. 31.XII.34 r.			zł.	
Stan dłużników na dn. 31.XII.34 r. .			„	2.002.50
Stan stały funduszu			zł.	2.002.50

Razem wszystkie fundusze

Dochód:

Saldo na dn. 15.X.33 r.	zł.	1.864.86		
Wpływy w kad. 1933/34	„	68.093.09	zł.	69.957.95
Rozchód			„	66.123.55
Saldo na dn. 31.XII.34 r.			zł.	3.834.40
Stan dłużników na dn. 31.XII.34 r. .			„	148.577.17
Stan stały funduszu			zł.	152.411.57

Stan osobowy Sekcji Pomocy Materjalnej

Vice-Prezes resortowy i Przewodniczący Komisji Kwalifikacyjno-Pożyczkowej kol. Rużyło Edward.

Kierownik S. P. M. i zastępca Przewodniczącego Komisji Kwalifikacyjno-Pożyczkowej i Delegat do Stowarzyszenia Lekarzy Polskich kol. Królikowski Stanisław.

Zastępca Kierownika S. P. M. kol. Kosiłowicz Zygmunt, od dnia 15.IX.34 r. kol. Bujno-Czekalski Klaudjusz.

Sekretarz S. P. M. kol. Lubecka Sława.

Komisja Kwalifikacyjno - Pożyczkowa: wyżej wymienieni oraz Kierownik Egzekutywy Koła Medyków.

Współpracowali: Kol. Kol. Bielecki Tadeusz, Bujalski Edward, Gadomska Natalja, Kądziałkiewicz Eugenjusz, Komiażyk Stanisław, Leszczewicz Piotr, Makarewicz Piotr, Merchel Walerjan, Mogielnicki Stefan, Piotrowski Lucjan, Pouch Eugenjusz.

Sekcja Naukowa

Zgodnie z wytycznemi Regulaminu Sekcji Naukowej w roku sprawozdawczym prowadzona była praca w następujących kierunkach: propagowanie pracy naukowej wśród członków Koła Med., dostarczanie pomocy naukowych, urządzanie kursów dokształcających oraz organizowanie wycieczek w celu zwiedzania instytucyj naukowych. Tak zakrojony program pracy podzielony był pomiędzy cztery podsekcje: ogólną, organizacyjną, samopomocową i kółek naukowych.

Podsekcja Ogólna

W czasie dyżurów, które odbywały się trzy razy tygodniowo, załatwiano wszelkie sprawy bieżące Sekcji, jak: zapisy na kursy, urządzane przez S. N., wydawanie zaświadczeń, ściąganie należności od uczestników kursów oraz udzielanie informacyj interesantom. Komunikaty o wszelkich poczynaniach Sekcji Naukowej wywieszano na tablicach ogłoszeń oraz wysyłano do Kol. Kol. Starostów Kursowych celem ogłaszania słuchaczom poszczególnych Kursów.

Sekcja Naukowa utrzymywała kontakt z Warszawskiem Tow. Lekarskiem, z Tow. Nauk. Lek., oraz Tow. „Trzeźwość", otrzymując od nich zawiadomienia o zebraniach. Zawiadomienia te były podawane członkom K. M. do wiadomości drogą ogłoszeń. Utrzymywano kontakt z czasopismem „Dziecko i matka" tudzież prowadzono propagandę wśród członków K. M., by pisali popularne artykuły na tematy medyczne, celem ogłaszania ich we wspomnianem czasopiśmie. Kierownik S. N. współpracował z Redakcją „Wiadomości Medycznych". Komunikaty o pracach Sekcji były ogłaszane we wszystkich numerach naszego miesięcznika.

Zbiory preparatów farmaceutycznych wzbogacono o jedną szafkę z lekami firmy „Ciba".

Sporządzono nową książkę inwentarzową S. N., uwzględniającą poprawki Komisji Kontrolującej K. M. Założono księgę dłużników S. N.

W związku z opieszałością niektórych Kolegów w płaceniu należności za kurs masażu i felczerski skierowano dwa podania do Sądu Koleżeńskiego. Miało to ten skutek, że tytułem dawnych zaległości wpłynęło do S. N. 230 zł. na ogólną sumę 415 zł. zaległości.

Podsekcja Organizacyjna

Wzorem lat ubiegłych zorganizowano zapisy na bezpłatne hospitantury w szpitalach, klinikach i zakładach uniwersyteckich. Ilość zgłoszeń była jednak b. mała ze względu na łatwość, z jaką Koledzy mogli te hospitantury otrzymać, zgłaszając się bezpośrednio do Kierowników odpowiednich zakładów.

Aby uzupełnić luki w studjach, lub ułatwić Kolegom studjowanie poszczególnych przedmiotów, w roku sprawozdawczym urządzono następujące kursy:

1. Kurs szczepień ochronnych. Kurs cieszył się b. dużą frekwencją, bo zapisało się 56 Koleżanek i Kolegów. Zajęcia odbywały się od dn. 1.V. do 26.VI. 34 r. grupami po 2 osoby przy I, II, X i XI Miejskim Ośrodku Zdrowia. Dochód z kursu wynosi 112 zł.

2. Kurs języków obcych. Dla ułatwienia członkom K. M. poznania języków obcych tak niezbędnych dla należytego pogłębienia poszczególnych gałęzi wiedzy lekarskiej, Sekcja Naukowa zorganizowała w grudniu ub. r. Kurs języków obcych (angielski, francuski, niemiecki). Z powodu jednak zbyt małej ilości zgłoszeń kurs odłożono do stycznia 1935 r.

3. Kurs ratownictwa przeciwgazowego. Jednym z bardzo aktualnych działów współczesnej medycyny jest ratownictwo przeciwgazowe. Dział ten jednak dotychczas nie został uwzględniony w programie studjów lekarskich. Urządzane przy Uniwersytecie Warsz. Kursy przeciwgazowe dla absolwentów i lekarzy przeważnie mijają się z celem, bo większość kolegów zaraz po ukończeniu studjów opuszcza Warszawę, a na prowincji niema możności nabycia odpowiedniego wyszkolenia z ratownictwa przeciwgazowego. Wychodząc z powyższych założeń, Sekcja Naukowa zorganizowała Kurs przeciwgazowy dla słuchaczów wyższych trimestrów Wydz.

Lek. oraz absolwentów na prawach odpowiednich kursów, urządzanych dla lekarzy. Zajęcia trwają od stycznia do maja 1935 r. w Szkole Pchor. Sanitarnych w godzinach wieczorowych. Ogólna ilość zajęć wynosi 42 godziny.

4. Kurs felczerski i kurs masażu. W czasie obecnego okresu sprawozdawczego odbywał się kurs doraźnej pomocy w nagłych wypadkach i techniki najprostszych zabiegów chirurgicznych i pielęgniarskich (Kier. Dr. Makowski) oraz kurs masażu (Kier. Dr. J. Zaorski). Kursy te zostały zorganizowane przy końcu kadencji poprzedniego Zarządu K. M., w obecnej zaś kadencji przypadło w udziale Sekcji Naukowej prowadzenie tych kursów w dalszym ciągu i ich zakończenie. Kurs masażu ukończyło 22 Kolegów, Kurs felczerski 23 Kolegów. Czysty dochód z obydwóch kursów wynosi 67 zł.

5. Wycieczka do Otwocka. Chcąc zapoznać medyków ze współczesnemi sposobami walki z olbrzymią plagą ludzkości — gruźlicą, Sekcja Naukowa urządziła w dniu 25 listopada 1934 r. wycieczkę do Otwocka dla zwiedzania sanatorjów przeciwgruźliczych. Pod światłem kierownictwem p. Docenta Dr. Zdzisława Michalskiego uczestnicy wycieczki zwiedzili następujące sanatorja: Sanatorjum D-ra Przygody, ucznia Forlaniego, który pierwszy wprowadził do terapji gruźlicy odmę sztuczną. Sanatorjum Wojskowe (w stadjum budowy), Sanatorjum Sejmikowe, Sanatorjum m. st. Warszawy. Wycieczka była b. gościnnie przyjmowana przez Zarząd Miejski miasta i uzdrowiska Otwocka w osobach pana Vice Burmistrza Maksymiljana Reinera i pana D-ra Mirosławskiego oraz panią Dr. Dobrowolską, która wydała dla wycieczki obiad. Uczestnicy przywieźli ze sobą jaknajmilsze wrażenia. Ilość uczestników 30.

6. Konkurs. Dla ożywienia pracy naukowej wśród członków K. M. Sekcja Naukowa rozpisała konkurs z nagrodami na prace z zakresu medycyny. Wyznaczono następujące nagrody: I — 80 zł., dwie II po 40 zł., dwie III po 25 zł. Termin nadsyłania prac wyznaczono na 15.I. 1935 r.

Podsekcja Samopomocowa

Celem podsekcji samopomocowej jest dostarczanie Kolegom niezbędnych pomocy naukowych, jak: mikroskopy, preparaty z histologji prawidłowej i patologicznej, komplety roślin le-

karskich i surowców farmakognostycznych oraz czaszki i kości. Aby udogodnić Kolegom korzystanie z tych pomocy S. N. przekazała do Bibljoteki K. M. jeden mikroskop, komplet preparatów histologicznych i histopatologicznych oraz kości.

Inwentarz Sekcji Naukowej powiększył się o komplet preparatów histologicznych wraz z pudełkiem, ofiarowanych przez Kolegów. Ponieważ kilka pudełek do preparatów uległo zniszczeniu, zakupiono 5 nowych pudełek i wypełniono je preparatami. Obostrzono znacznie regulamin wypożyczalni pomocy naukowych, wprowadzając kary pieniężne za zniszczenie preparatów, kości i t. p.

Przeprowadzono kontrolę preparatów i pudełek, braki preparatów uzupełniono. Aby zapobiec mieszaniu preparatów jednego kompletu z preparatami innych kompletów, ponumerowano poszczególne komplety barwnemi atramentami.

Z pomocy naukowych skorzystało około 100 osób; ogólny dochód z tego wynosi ok. 500 zł.

Podsekcja Kółek Naukowych

W okresie sprawozdawczym istniały dwa kółka naukowe: Kółko Pedrjatyczne przy Klinice Chorób Dziecięcych i Kółko Internistyczne przy II Klinice Chorób Wewnętrznych. Tak pierwsze jak i drugie zorganizowane było na prawach zupełnej autonomji.

Kółko Pedrjatyczne: Należy przedewszystkiem zaznaczyć, że z początkiem ub. r. Kółko Pedjatryczne rozszerzyło znacznie zakres swoich zainteresowań, opracowując również referaty na tematy medycyny społecznej. Następnie w celu bliższego zapoznania się z urządzeniami społeczno-sanitarnemi wprowadzono dla członków Kółka Pedj. hospitantury w ośrodkach zdrowia, stacjach opieki nad matką i dzieckiem, sądach dla nieletnich i t. p.

Założono archiwum Kółka Pedjatrycznego do którego zbierane są wszystkie wygłoszone referaty na zebraniach Kółka. W celu utrzymania większego kontaktu z poszczególnemi kursami i sprawniejszego działania Kółka wprowadzono Zarząd trójosobowy, składający się z kierownika i dwóch członków Zarządu.

W okresie sprawozdawczym wygłoszone zostały następujące referaty:

1. „O psychice niewidomych“ — kol. A. Kłębukowski.
2. „Sprawdziany psychicznego rozwoju dziecka“ — kol. A. Paczkowski.
3. „Całokształt pracy nad młodzieżą umysłowo i moralnie upośledzoną“ — kol. J. Krzemińska.

Zebrania w ilości trzech odbyły się w obecności Pana Rektora Prof. Dr. M. Michałowicza, PP. Asystentów oraz licznie zgromadzonych Koleżanek i Kolegów.

Po wszystkich referatach odbyła się ożywiona dyskusja.

Kierownikiem Kółka Pedjatrycznego do dnia 18.XII.34 r. był kol. S. Skomoroch, od 18.XII.34 r. kierownictwo objął kol. K. Kotłowski.

Kółko Internistyczne: W obecności p. Prof. D-ra W. Orłowskiego, St. Asyst. D-ra J. Roguskiego i licznie zgromadzonych kolegów wygłoszone zostały następujące referaty:

1. Etjologja i patogeneza kamicy żółciowej — kol. Dymitrow Aleksander.
2. Klinika kamicy żółciowej — kol. Zozulińska Laura.
3. Terapja kamicy żółciowej — kol. Skibniewski Kazimierz.

Po wszystkich referatach odbywała się ożywiona dyskusja z udziałem prawie wszystkich obecnych Kolegów. P. Prof. W. Orłowski sprostował i wyjaśnił cały szereg punktów, objętych referatami.

Kierownikiem Kółka Internistycznego był kol. Ozimowski Eugenjusz.

W styczniu 1935 r. zorganizowano:

Kurs masażu: kurs odbywał się w Wyższ. Szkole Masażu Doc. D-ra J. Zaorskiego. Opłata za kurs wynosi 40 zł., płatne w dwóch ratach po 20 zł. Kilku Kolegom niezamożnym przyznano ulgi w wysokości połowy należności za kurs. Zapisało się 15 Koleżanek i Kolegów.

Kurs felczerski: Podobnie jak w roku ub. zorganizowano przy II Klinice Chirurgicznej kurs pomocy w nagłych wypadkach oraz techniki najprostszych zabiegów chirurgiczno-pielęgniarskich. Program kursu został w tym roku rozszerzony i ilość zajęć zwiększona do 45 godzin. Opłata za kurs wynosi 15 zł. płatne w dwóch ratach (8 i 7 zł.).

P o g a d a n k i w j ę z y k u n i e m i e c k i m: Dla koleżanek i kolegów zaawansowanych w języku niemieckim zorganizowano pogadanki w tym języku. Celem pogadanek jest zapoznanie kolegów z naukową terminologją lekarską niemiecką, a tem samem umożliwienie studjowania dzieł medycznych niemieckich. Pogadanki prowadzi kol. Janus A. bezinteresownie, za co Sekcja Naukowa składa Mu na tem miejscu serdeczne podziękowanie.

Wpływy Sekcji Naukowej wynosiły . . .	zł.	2.060.55
Wydatki Sekcji Naukowej wynosiły . . .	„	1.481.25
Saldo	„	579.30

W Sekcji Naukowej pracowali: Kol. Kol. Marja Dulinicz, Izabella Wilkosz, Zdzisław Franz, Czesław Karaszewski i Tadeusz Swendrowski (zastępca Kierownika), Kierownikiem Sekcji był kol. Aleksander Swiszcz.

Sekcja Wydawnicza

W roku bieżącym może jeszcze bardziej, niż w latach ubiegłych dawał się odczuć brak funduszów na prowadzenie wydawnictw, choć materjał był duży. Z tych względów nie można było wydać 3 części Chirurgji prof. Leśniowskiego, gdyż cena egzemplarza przy najniższej kalkulacji wypadłaby na około 12 zł. wobec 4.50 zł. za dwa poprzednie egzemplarze. Staraniem sekcji Wyd. ukazały się w roku bieżącym:

Bakterjologja, cz. III i IV, z wykł. prof. Nitscha, wyd. II poprawione w/g wykł. z roku 1933/4 przez kol. Łukaszewicza.

Dzieje kierunków, teoryj i doktryn filozoficzno-lekarskich, doc. Dr. L. Zembrzuskiego.

Anatomja patol., cz. II. Zmiany wsteczne. Prof. Paszkiewicza, wyd. II poprawione przez p. Dr. A. Stańczyka.

Na pokrycie częściowe kosztów wydania Hist. Med. Koło otrzymało subsydjum od Rady Wydz. Lekarskiego U. W., dzięki czemu można było ustalić cenę rewelacyjnie wprost niską, bo 3,50 dla czł. Koła i 4.50 dla innych.

W roku bieżącym Sekcja Wyd. współpracowała z Ref. Prop. w wydawaniu miesięcznika „Wiadomości Med.".

Staraniem Sekcji Wydawniczej ukazało się również „sprawozdanie" za ubiegłą kadencję t. j. kadencję kol. Chrzanowskiego. Całkowity koszt wydania sprawozdania był niemal o połowę niższy, niż za poprzedniej kadencji.

W planach, które zostają przekazane kadencji przyszłej pozostaje do wydania: 1. Leczenie krzywicy kol. Jankiewicza, 2. Skrypt. biologji z wykł. prof. Kopcia. 3. Nowotwory, opracowane w/g wykł. prof. Paszkiewicza w roku 1933/4 przez dr. Stańczyka.

Całkowity koszt wydawnictw wynosi około 4.100 zł. z czego zapłacono 3.729 zł., licząc w tem spłatę weksli kadencji ubiegłej na sumę 520 zł. Kierownik kol. Olpiński Stanisław.

Biuro Pośrednictwa Pracy

Zgodnie z regulaminem wszelkie poczynania B. P. P. miały na celu:

1. dostarczanie kolegom pracy zarobkowej,
2. Dostarczanie dyplomantom Wydz. Lek. stażów,
3. Kwalifikacje na praktyki wakacyjne.

Dostarczanie pracy zarobkowej w dzisiejszych warunkach finansowych społeczeństwa jest b. trudnem zadaniem. Niemniej zdając sobie sprawę ze stanu materjalnego młodzieży medycznej, starano się osiągnąć jaknajpokaźniejsze rezultaty na drodze propagandy medyków jako sumiennych i tanich pracowników.

W związku ze staraniami o prace dla kolegów przeprowadzono w całym szeregu urzędów państwowych i samorządowych wywiady. Przedewszystkiem starano się uzyskać zajęcia związane z zawodem lekarskim a następnie korepetycje i prace biurowe. W propagandzie posługiwano się pracą codzienną, lekarską i miesięcznikiem „Wiadomości Medyczne" w postaci wzmianek i ogłoszeń o Biurze Pośrednictwa Pracy oraz anonsów przez Radjo. Poczyniono starania w Wojewódzkim Urzędzie Zdrowia i uzyskano stanowiska szczepicieli ospy na okres wiosenny dla 7-iu kolegów. Otrzymana przez nich suma zarobku brutto doszła do 3.500 zł.

Nawiązano kontakt z Wydziałem Szpitalnictwa m. st. Warszawy, który zaangażował 6-iu kolegów w charakterze szczepicieli przeciwbłonniczych na okres 2 miesięczny po 150 zł. miesięcznie.

W związku z organizacją Obozów przysposobienia przemysłowego zostanie zorganizowany specjalny kurs w celu przeszkolenia medyków na tym odcinku pracy. Po ukończeniu kursu otrzyma zajęcie około 30 medyków w ośrodkach przemysłowych i fabrykach (ambulatorja fabryczne) z wynagrodzeniem: 2.20 zł. dziennie wraz z mieszkaniem i utrzymaniem.

Dzięki propagandzie w prasie wpłynęła pewna ilość zgłoszeń w postaci wstrzykiwań masażów i t. p. Nawiązano kontakt z Towarzystwem Ubezpieczeń na wypadek choroby, którego lekarz naczelny zgodził się na zaangażowanie medyków w charakterze pomocniczej siły lekarskiej. Najważniejszą sprawą, jaka w roku bieżącym została konkretnie załatwiona jest uzyskanie i obsadzenie miejsc płatnych dla stażystów w szpitalach m. st. Warszawy. Lekarze stażyści są angażowani przez Wydz. Szpitalnictwa m. st. Warszawy na prawach pracowników miejskich na okres 1 roku z wynagrodzeniem 30 zł. miesięcznie wraz z całkowitem utrzymaniem, ulgą tramwajową, a w niektórych szpitalach z mieszkaniem. Prócz miejsc dla stażystów w szpitalach miejskich uzyskano 4 staże w szpitalu S. S. Elżbietanek i szpitalu Dziecięcym przy ul. Kopernika.

Mniej pomyślnie przedstawia się sprawa stażów w szpitalach prowincjonalnych. Dotychczas obsadzono zaledwie 4 miejsca. W szpitalach miejskich w Warszawie otrzymało płatne staże 30 lekarzy (lekarek). Komisja Kwalifikacyjna Biura Pośrednictwa Pracy rozpatrzyła i zakwalifikowała na praktyki krajowe i zagraniczne podania 150 kolegów. Przydziałem praktyk zajmowała się specjalnie powołana Komisja Międzyministerjalna.

Przydziałem zgłoszonych prac zajmowała się Komisja Kwalifikacyjna. W wypadkach nagłych kandydatów kwalifikował i kierował sam Kierownik B. P. P. Wszelkie zgłoszone posady wywieszano w szafce B. P. P.

Sprawozdania liczbowe z działalności B. P. P. były co miesiąc wysyłane do Państwowego Urzędu Pośrednictwa Pracy. Wszelką korespondencję kierowano przez Sekretarjat I. Jeżeli chodzi o zestawienie liczbowe zgłoszonych i obsadzonych prac to przedstawia się ono następująco:

Grupy Zawodowe	zarejestrowano poszukujących pracy w okresie sprawozd.	zgłoszono prac w okresie sprawozd.	zapośredniczono do pracy	nieobsadzono
Lekarze	17	69	12	57
Studenci	50	69	36	33
Razem	67	138	48	90

Wydatki B. P. P. wynoszą zł. 25.—.

Pracowali kol. kol. Skibniewski Kazimierz, Reichert Stefan. Kierownikiem był kol. Marjan Pertkiewicz.

Sekcja Społeczna

Plan pracy w Sekcji Społecznej na rok 1934 był następujący:

1. zorganizować ośrodek Krwiodawców,
2. wejść w ściślejszy kontakt z Polskim Czerwonym Krzyżem przez zorganizowanie Akadem. Pol. Czerw. Krzyża,
3. Prowadzić i rozszerzać zakres pracy w „Ambulatorjum" przy Y. M. C. A.,
4. organizować odczyty naukowo-społeczne,
5. wciągnąć kolegów do pracy społecznej.

Akademicki Ośrodek Krwiodawców został zorganizowany przy końcu maja 1934 r. i zaraz rozpoczął swą działalność.

Akademickiego Czerw. Pol. Krzyża dotąd nie zorganizowano, jakkolwiek sprawa ta jest nadal aktualna i prawdopodobnie w drugiej połowie marca br. zostanie zatwierdzony przez Warszawski Oddział P. C. K. statut Akademickiego P. C. K.

Ambulatorjum Koła Medyków przy Y. M. C. A. rozwija się bardzo pomyślnie, szczegółowe sprawozdanie zostanie podane poniżej.

W roku ubiegłym Sekcja Społeczna zorganizowała cykl odczytów, które wygłosili:

p. Dr. Wąsowicz 1 odczyt p. t.: „O powołaniu lekarzy",
p. Dr. Pokrzewiński Stefan 2 odczyty p. t.: „Lekarz a pacjent",
p. Dr. Wojno Zofja 2 odczyty p. t.: „Lekarz w walce o zdrowie i życie człowieka".

Akademicki Ośrodek Krwiodawców

Kiedy się przekonano, jak wielkie usługi może oddać choremu transfuzja krwi, wyłoniła się kwestja dawców krwi. Zagranicą kwestja ta częściowo została rozwiązaną. U nas lekarze brali do tego celu posługaczy szpitalnych, szoferów i innych ludzi, którzy za grube pieniądze oddawali krew. O zbawiennych skutkach transfuzji mówiło się wiele, przetaczało się mniej —

krew była zbyt droga, by średnio zamożny człowiek mógł sobie pozwolić na podobną kurację. Wówczas wśród starszego społeczeństwa powstała myśl zorganizowania stałego pogotowia dawców krwi honorowych.

Projekt okazał się nieżyciowy. W sprawie zorganizowania pogotowia krwiodawców, apelował do społeczeństwa Prof. Dr. Ludwik Hirszfeld, który zwrócił się również i do Koła Medyków. Zarząd Koła przyrzekł tem się zająć. Wkrótce pogotowie zostało zorganizowane pod nazwą: „Akademicki Ośrodek Krwiodawców" przy Sekcji Społecznej Koła Medyków S. S. S. M. U. W.

Myślą przewodnią nowo-powstałej instytucji było:

1. Umożliwić chorym biednym leczenie się transfuzjami.
2. dostarczenie wszystkim chorym krwi sto procentowo zdrowej. (Były wypadki, że dawca pokątny miał wszystkie potrzebne świadectwa lekarskie i równocześnie krętki blade we krwi).

Zarząd Koła Medyków stanął na stanowisku, że społeczeństwo nie może żądać od studentów, aby dawali swą krew bezpłatnie. Kieszenie nasze przeważnie są puste, mało jest wśród nas takich, którzyby prowadzili życie zupełnie dostatnie. Upust krwi jest dużym urazem dla organizmu, po którym należy się forsownie odżywiać. Zarząd Koła Medyków uważał, że niewolno mu nakłaniać swoich kolegów do celów nawet tak wzniosłych, jak przetaczanie krwi, skoro to grozi narażeniem zdrowia.

Wobec tego postanowiono, że każda transfuzja jest płatna. Pieniądze bierze nie dawca, a Ośrodek. Trzy-czwarte pobranej sumy A. O. K. wypłaca dawcy, jako subsydjum na dożywianie, ¼ zostaje przekazana na specjalny fundusz z którego opłacane są transfuzje dostarczane chorym niezamożnym. Cenę za 1 $cm.^3$ ustalono zł. 1.—, przyczem kierownik A. O. K. może każdorazowo obniżyć cenę do zera.

I tu nagle wśród pewnych warstw społeczeństwa powstało oburzenie. To wstyd, hańba sprzedawać swą własną krew. Pokazały się artykuły w różnych dziennikach, skierowane przeciw nam. Niektórzy autorzy współczuli studentom pisząc, że z nędzy zmuszeni są sprzedawać krew. Trzeba jednak zaznaczyć, że nie rozumieli oni naszej idei, chociaż mieli trochę racji i dużo serca.

Ale zjawił się artykuł w „I. K. C.", którego autor starał się być bardzo dowcipnym. Czego chciał nie wiemy, czego dokonał jasne. Ciekawe, że wobec A. O. K. nawet lekarze zajęli 2 różne stanowiska. Jedni zupełnie się zgadzają z regulaminem A. O. K., drudzy na szczęście, jest ich niewielu, są również oburzeni na sprzedaż krwi.

Ciekawe czy ci, którzy nas tak atakują, że śmiemy brać pieniądze za krew, mając sami dostatek byli kiedyś takiemi altruistami i dali konającemu bliźniemu ze swych żył trochę krwi. Na szczęście, jak zaznaczyłem niewiele jest takich głosów.

Sam słyszałem ludzi poważnych, wielce zasłużonych, którzy mówili: „Wy bierzecie grosze, a dajecie z siebie najlepsze soki, ofiara wasza nie przestaje być ofiarą, tembardziej, że równocześnie przychodzicie z pomocą najbiedniejszej warstwie".

Obecnie z odległości roku możemy ocenić działalność A. O. K. Ilość wszystkich transfuzyj przeprowadzonych przez A. O. K. wynosi 95 na ogólną sumę 17840 $cm.^3$, w tem dziewięć transfuzyj zupełnie bezpłatnych 2100 $cm.^3$, 5 transfuzyj w połowie opłaconych przez A. O. K., 1 transfuzja na raty po zł. 10.— miesięcznie, 1 przed którą dawca przeszedł uodpornienie szczepionkami sporządzonemi z krwi chorego.

Obecnie A. O. K. mieści się w swoim lokalu przy ul. Kruczej 34 m. 8, ma swój telefon: 9-22-78. Dyżury trwają przez całą dobę, co umożliwia w każdej chwili wezwać krwiodawcę. Jak praktyka wykazała 80% wezwań było nagłych i dawcy najpóźniej w godzinę zjawiali się u łóżka chorego. W kilku wypadkach sprawne funkcjonowanie Ośrodka ustanowiło rzec można rekordy, bo już w kwadrans od chwili wezwania dostarczono krwiodawcę. Ma to olbrzymie znaczenie, zwłaszcza w wypadkach nagłego wykrwienia organizmu (postrzały, krwotoki przy porodzie, wypadki powodujące uszkodzenie dużych naczyń i t. p.).

Zdarza się nieraz, że niekażdy lekarz podejmuje się przetoczyć krew, często z braku poprostu odpowiedniej aparatury, wobec tego A. O. K. żeby temu zapobiec wszedł w porozumienie z lekarzami chirurgami, którzy są w stałym kontakcie z Ośrodkiem i w każdej chwili mogą dokonać transfuzji.

Wydatki miesięczne stałe wynoszą ok. zł. 85.— na opłacenie mieszkania i telefonu.

A. O. K. jest instytucją samowystarczalną, ale nie dochodową. Wpływy za rok 1934 wynosiły: zł. 6.089. Rozchód zł. 5.448 gr. 41.

Nadwyżka zł. 640 gr. 59, tworzy fundusz na opłacenie transfuzyj dla chorych niezamożnych.

Ambulatorjum K. M. przy Y. M. C. A.

W marcu 1932 r. Sekcja Społeczna Koła Medyków założyła przy Polskiej Y. M. C. A. (dział młodzieży pracującej) Ambulatorjum dla bezrobotnych i gazeciarzy. Ze względu na intensywną działalność sportową Pol. Y. M. C. A. — w Ambulatorjum udzielano przedewszystkiem porad sportowo - lekarskich, kwalifikowano do zawodów sportowych i t. p. W innym kierunku działalność Ambulatorjum nie rozwijała się z braku odpowiednich środków lekarskich i urządzeń sanitarnych. I dopiero na jesieni w roku 1933 uzyskano, dzięki przychylnemu ustosunkowaniu się Kierownictwa Działu Mł. Prac. Y. M. C. A. wolny pokój, wyłącznie do użytku Ambulatorjum, oraz konieczne meble. Przystąpiono do gromadzenia potrzebnego inwentarza środków opatrunkowych i lekarstw. Wobec braku funduszów napotykało to na wielkie trudności. Na szczęście przyszły nam z wydatną pomocą liczne apteki i firmy farmaceutyczne.

Dziś posiada Ambulatorjum dobrze zaopatrzoną apteczkę, wszystkie niemal potrzebne instrumenty lekarskie, jak sterilizator, puszkę sterilizacyjną, bańki i t. p. W wyniku przeprowadzonych starań w Zarządzie Y. M. C. A. przewidziano niewielkie wprawdzie, ale stałe sumy dla Ambulatorjum.

Pracę w Ambulatorjum zorganizowano w ten sposób, że dyżury Kolegów (absolwenci i V kurs) odbywają się codziennie w oznaczonych godzinach. Niezależnie od tego zwrócono się do wszystkich klinik Un. Warsz., Akademji Stematologicznej i PP. Lekarzy z prośbą o przyjmowanie poważnie chorych bezpłatnie. W tem miejscu poczuwamy się do miłego obowiązku podziekowania wszystkim tym PP. Lekarzom i lekarzom dentystom, a w szczególności p. Dr. S. Pokrzewińskiemu, p. Dr. Kołodziejskiemu i Dr. Goćkowskiemu oraz Dr. S. Grzybowskiemu z Akad. Stomat., którzy bezinteresownie zaofiarowali nam swą cenną współpracę. O żywotności pracy w Ambulatorjum najwymowniej świadczą liczby: od dnia 15.I.34 r. do 15.II.35 r. (t. j. od chwili zapro-

wadzenia ścisłej ewidencji chorych) przyjęto 567 chorych; odpada jednak z rachuby 3 miesięczny okres wakacyj, w czasie którego Ambulatorjum było formalnie nieczynne. Pozatem w Ambulatorjum przeprowadzano badania kwalifikacyjne przed zawodami sportowemi w czasie których zbadano 126 sportowców. Niezależnie od badań członków Polskiej YMCA. przeprowadzono badania lekarskie 40-ej drużyny harcerskiej przed wyjazdem na obóz letni w liczbie 40 osób. Do specjalistów skierowano 84 chorych. W szpitalach umieszczono 4 chorych.

Stan zdrowotny młodzieży pracującej zrzeszonej w Polskiej YMCA. wykazuje pewne wahania, w zależności poprostu od pory roku i t. p. Dominującem schorzeniem jest próchnica zębów i jej powikłania. Drugie miejsce zajmują schorzenia chirurgiczne (szczególnie traumatyzacje). Trzecie to cierpienia wewnętrzne, zwłaszcza dróg oddechowych — naogół niegroźne. Stosunkowo znaczny odsetek przypada na choroby weneryczne i skórne. Energiczna akcja zmierzająca do zapobiegania szerzeniu się chorób wenerycznych napotyka na wielkie trudności ze względu na niski poziom kulturalny środowiska. Tem niemniej w przeświadczeniu, że jesteśmy na tym terenie placówką powołaną do propagowania higjeny społecznej i osobistej, nie ustajemy w pracy, aby zasady profilaktyki znalazły pełne zrozumienie w umysłach nietylko naszych pacjentów, ale i tych, którzy nimi nie będą z racji uświadomienia społecznego, zdobytego na pogadankach, jakie organizujemy.

Ciekawym, a zarazem niezrozumiałym objawem, pomimo wielkiego zaufania, jakiem cieszy się obecnie Ambulatorjum wśród gazeciarzy i pozostałych członków YMCA., jest fakt, że chorzy długi czas ukrywają chorobę i nieraz dopiero przypadek, albo koledzy pozwolą odkryć chorego. To też, aby podobne wypadki nie miały miejsca (szczególnie weneryczne) wprowadzono doraźne przeglądy lekarskie. Nałożono obowiązek na członków YMCA. zgłaszania się przynajmniej raz do roku do badań lekarskich. Ambulatorjum nie ogranicza swej działalności tylko do udzielania porad i wykonywania zabiegów leczniczych, lecz czuwa również nad higjeną osobistą, sportu i pracy przez organizowanie z tych dziedzin pogadanek. W okresie sprawozdawczym wygłoszono pogadanki na tematy:

1. Choroby weneryczne — wygł. Kol. H. Prochacki.
2. Alkoholizm i jego skutki — wygł. Kol. M. Kozakiewicz.

3. Tyfus brzuszny i plamisty — wygł. Kol. S. Sikora.
4. Czystość jako czynnik zapobiegający chorobom — wygł. Kol. H. Prochacki.
5. Jak się ustrzec gruźlicy? — wygł. kol. E. Frankiewicz.

Niezależnie od tego zorganizowano „Kurs ratownictwa w nagłych wypadkach" dla t. zw. przodowników, na który zapisało się 25 osób. Kurs rozpoczął się w lutym i trwać będzie 3 miesiące (wykłady 2 godz. tygodniowo). Wykłady połączone z demonstracjami praktycznemi prowadzą Kol. Kol. Krakowiak L., Narbutt Bol. i Sztaba R.

W Ambulatorjum pracowali Koledzy: K. Bieńkowski, S. Chyla, Chróścicki, Godlewski, Z. Izdebski, J. Kosiński, K. Kotłowski, L. Krakowiak, M. Kozakiewicz, B. Narbutt, E. Ozimowski, R. Sztaba, W. Trochimowicz.

Kierownikiem Ambulatorjum z ramienia Koła Medyków był kol. H. Prochacki.

Bibljoteka i Czytelnia

Stan i czynność Bibljoteki i Czytelni w okresie sprawozdawczym kształtują się w zależności od rozmaitych wpływów. Z jednej strony chodzi tutaj o program finansowy Zarządu, który musi wszystkie siły wytężać, by dopomóc młodzieży medycznej w jej ciężkiem położeniu materjalnem, co z konieczności stawia Bibljotekę i Czytelnię wśród agend Koła na miejscu dalszem; z drugiej strony — okres obecny staje się końcowym w budowie Domu — i to trzeba mieć na uwadze, oceniając ujemnie obecny stan lokalu i inwentarza zewnętrznego Bibljoteki.

Mimo usunięcia starych i niepakownych szaf, które zastąpiono prowizorycznemi półkami, oraz mimo przekazania Bibljotece C. W. San. kilkuset tomów przestarzałych dzieł lekarskich— lokal Bibljoteki w Zakładzie Medycyny Sądowej przy ul. Oczki jest w dalszym ciągu zbyt szczupły. Trudność tę rozwiąże wykończenie Domu — dlatego też w roku bieżącym dokonywano jedynie niezbędnych poprawek i reperacyj bieżących, rezygnując z gruntownego odnowienia.

Główny nacisk w pracy położono na kompletowanie i pomnażanie inwentarza książkowego, uporządkowanie jego, oraz utrzymanie w odpowiednim stanie używalności. W dziale naukowym przy doborze dzieł kierowaliśmy się zasadą, że Bibljoteka powinna mieć przedewszystkiem te rzeczy, które mają charakter niezbędnego podręcznika — i to w możliwie dużej ilości egzemplarzy. Zdaje się, że cel ten został w znacznej mierze osiągnięty. Nowości naukowo-medyczne są reprezentowane przynajmniej przez pojedyńcze egzemplarze w Czytelni. W powiększeniu księgozbioru wielką i bezinteresowną pomoc okazali nam Autorzy, niektóre Firmy Wydawnicze, oraz Instytucje — wszystkim im składamy na tem miejscu serdeczne podziękowanie. Niemniej należy się ono rodzinom Zmarłych Lekarzy, które wiele pozostałych po Nich książek przekazały nam — jak również Redakcjom czasopism lekarskich, których przychylnemu sta-

nowisku zawdzięczamy to, że mogliśmy posiadane przez nas roczniki w znacznej mierze skompletować. Poza tem część podręczników była zakupiona z funduszów Koła, część z funduszów własnych Bibljoteki, część wreszcie przekazano ze Sklepu. W ten sposób Dział Naukowy powiększył się o 96 pozycyj. Znaczne sumy pochłaniała konserwacja książek starych i oprawa nowych.

W okresie wakacyjnym inwentarz naukowy Bibljoteki, od wielu lat niesprawdzany, doprowadzono do porządku, a mianowicie: 1) sporządzono nowe katalogi dzieł naukowych, oddzielnie dla języka polskiego i języków obcych, z jednoczesnem sprawdzeniem każdej pozycji na półkach, w kartach abonentów, w kartotece dzieł i w spisie inwentarza. Dzieła w językach obcych umieszczono na oddzielnych półkach. 2) Sporządzono nowy spis inwentarza, uwzględniający skreślenia dzieł, przekazanych za ubiegłej kadencji Bibljotece C. W. San. Protokół odbiorczy otrzymano dopiero w tym roku. 3) Przygotowano wykaz braków (dzieł zniszczonych, zagubionych etc.). 4) Sporządzono spis dzieł starych, które w ilości kilkuset tomów pochodzą przeważnie z bibljotek po zmarłych lekarzach. Dla nas nie mają one wartości idlatego zostaną przekazane, na mocy uchwały Zarządu, do B. U. W., lub C. W. San. Do inwentarza nie były one wciągane. 5) Oprawiono i uporządkowano numerację książek.

Znacznem utrudnieniem w naszej pracy jest bezprzykładna niesumienność i niedbalstwo wielu korzystających z bibljoteki Kolegów. Niejednokrotnie minimalne kary za przetrzymywanie książek narastają mimo upomnień do paradoksalnych sum kilkunastu, lub nawet kilkudziesięciu złotych, książki zaś są przez cały czas niejako wycofane z obiegu ze szkodą dla innych abonentów. Wskutek powyższego objawu musiano do minimum ograniczyć korzystanie z egzemplarzy czytelnianych poza Czytelnią. Ostatnio ułożona lista dłużników Bibljoteki, którym wstrzymano świadczenia we wszystkich agendach, obejmuje około 200 nazwisk. Wpływy jednak, jakie daje ten rodzaj represji, nie są zbyt wysokie. Wielu zresztą Kolegom, z powodu trudności materjalnych, musiano kary znacznie obniżać.

Dział beletrystyczny Bibljoteki powiększył się stosunkowo znacznie. Czuwano przytem nad doborem książek i nad wykorzystaniem każdej okazji, by powiększyć ich ilość możliwie

małym kosztem. Inwestycje w tym dziale ułatwia 30-to groszowa opłata miesięczna od tomu, podczas gdy korzystanie z działu naukowego jest bezpłatne. Inwentarz beletrystyczny powiększył się o 100 pozycyj.

Tytułem próby Sekcja Naukowa pożyczyła Czytelni komplet kości, mikroskop i komplet preparatów histopatologicznych, z których można było korzystać w Czytelni, na tych samych warunkach, co i w Sekcji Naukowej. W ciągu 4 miesięcy korzystało z tych pomocy naukowych 38 osób. Przyszłość pokaże, czy ta szczupła ilość nie zależy od niedostatecznej reklamy.

Stan Bibljoteki i Czytelni i ruch w niej obrazują następujące cyfry:

Dzieł naukowych posiadamy	1787
Dzieł beletrystycznych .	901
Czasopism	34
Dyżurów odbyto . . .	286
Abonentów działu naukowego	641
Abonentów działu beletrystycznego . . .	380
Z Czytelni korzystało osób	1319
Wypożyczono dzieł naukowych	4522
Wypożyczono dzieł beletrystycznych . . .	4267

Wpływy:

Za abonamenty beletr., karty naukowe, zniszczone książki, Czytelnię	zł. 1094.69

Wydatki:

Zakup książek	„ 631.70
Oprawa i konserwacja	„ 573.70
Administracja, uzupełn. inwent. zewn.	„ 180.35
Razem . .	zł. 1385.75

Skład osobowy Bibljoteki i Czytelni był następujący: Kierownik — kol. Chrzczonowicz Konstanty. Bibljotekarze: kol. kol.: Krasuska J., Paleczek M., Łukasiewicz S., Sawicki W. Przed wakacjami Kacperski A. Wszyscy Bibljotekarze są stypendystami.

Referat Obozów i Wychowania Fizycznego

Praca w referacie w okresie sprawozdawczym od 20 marca 1934 do 1 lutego 1935 obejmowała dwa działy:: 1. wychowanie fizyczne na terenie wydziałowym i 2. organizację kursów i obozów wypoczynkowo-sportowych na terenie ogólnoakademickim.

Jeśli chodzi o dział pierwszy, to działalność Referatu ograniczyła się do dania Kolegom Medykom możności korzystania z urządzeń sportowych (pływalnia, sala gimnastyczna i t. p.). Niestety rozkład zajęć medyków nie pozwolił na zorganizowanie jakiejś sekcji czysto sportowej w szerszym zakresie. Z konieczności kursy sportowe, stwarzane dla medyków nosiły charakter dorywczy i skupiały stosunkowo nieliczną garstkę chętnych.

W okresie od 20 kwietnia do 1 czerwca ub. r. został zorganizowany kurs nauki pływania na basenie pływackim A. Z. S. w Domu Akademickim pod kierunkiem p. Ireny Pawskiej. Kurs ukończyło 6 osób. W okresie powakacyjnym zorganizowano ponownie kurs nauki pływania na basenie w Oficerskim Yacht-Klubie oraz Kursy Gimnastyczne w C. W. San., oba z udziałem po 20 osób.

Drugi dział pracy w Referacie obejmuje organizację obozów letnich, nadmorskich i górskich oraz kursów narciarskich dla młodzieży akademickiej wszystkich uczelni w okresach feryj świątecznych i letnich. Akcja Referatu w tym kierunku miała na celu dać możność młodzieży akademickiej spędzenia feryj w dobrych warunkach pod względem zdrowotnym, przy minimum kosztów. W okresie sprawozdawczym korzystało z obozów i kursów Koła ponad tysiąc osób.

Kurs wypoczynkowo-narciarski w okresie feryj Wielkiej Nocy w Kościelisku

P o m i e s z c z e n i e. Uczestników Kursu ulokowano w dwóch kwaterach: w domu profesorskim gimn. bydgowskiego i w willi góralskiej p. Słodyczki. W Domu profesorskim zostały zakwaterowane panie, u p. Słodyczki — panowie i Kierownictwo Kursu.

A p r o w i z j a i K u c h n i a. Artykuły żywnościowe sprowadzano przeważnie z Zakopanego. Posiłki (czterokrotne) przygotowywała kucharka pod nadzorem Kier. aprowizacyjnego.

P o m o c l e k a r s k a. Celem zapewnienia stałej opieki lekarskiej zorganizowano na Kursie ambulatorjum oraz zaopatrzono apteczkę w najpotrzebniejsze środki opatrunkowe. Kierownikiem ambulatorjum był lekarz.

W y s z k o l e n i e s p o r t o w e. Wyszkolenie narciarskie prowadzili: kol.: pchor. Łazowski S. instruktor P. Z. N. i Edward Dziadoń (złota odznaka P. Z. N.). Ze względu na słabe warunki śnieżne, biegu o odznakę P. Z. N. nie zdołano przeprowadzić. W ciągu Kursu przeprowadzono szereg dalszych wycieczek (na hale: Gąsiennicową, Kondratową, Pyszną, Kominy Tylkowe i inne).

Ż y c i e K u r s o w e. Z powodu braku śniegu w najbliższej okolicy kwater, Kurs przyjął charakter wypoczynkowo-sportowy. Dla tych koleżanek i kolegów, którzy nie mogli chodzić na dalsze wycieczki, organizowano gry sportowe (siatkówka) oraz urządzano świetlice i imprezy towarzyskie. W godzinach popołudniowych i wieczornych urządzano tańce. W okresie samych świąt urządzono dla kol. kol. święcone.

Z e s t a w i e n i e u c z e s t n i k ó w w/g u c z e l n i:

Uniwersytet Warszawski	37	mężczyzn	23	kobiet	60	razem
Politechnika Warszawsk	17	„	—	„	17	„
S. G. H.	7	„	3	„	10	„
S. G. G. W.	2	„	2	„	4	„
Szkoła Szt. Zdobn.	—	„	2	„	2	„
C. I. W. F.	—	„	1	„	1	„
Akademja Stomatologiczna	—	„	3	„	3	„
I n n e	3	„	4	„	7	„
R a z e m	66		38		104	

Stypendja.

Przyznano pożyczek i stypendjów na sumę		zł. 968
„ stypendjów bezzwrotnych (Kierownictwo i lekarz)	zł. 258	
	Razem	zł. 1226

Zestawienie kasowe:

wpływy		wydatki	
wpłaty od uczestników	4520.80	przejazdy	1146.50
dopłata z kasy Koła	43.86	wyżywienie	2174.20
		czynsz dzierż.	220.00
		transporty	174.10
		służba	120.50
		opał	99.40
		inwentarz	134.85
		apteczka	40.00
		organizacja i różne	454.11
	4564.66		4564.66

Skład Kierownictwa Kursu: Kierownik kol. Pobiega Mieczysław, zast. Kierownika kol. Pertkiewicz Marjan, gospodarz kol. Matulenko Rajmund, kier. aprow. kol. Bolechowski Feliks, sekretarz i skarbnik kol. Ogurek Tadeusz, lekarz — Dr. St. Wesołowski.

Ogólnoakademicki Obóz w Cetniewie od dnia l.V.III 34 r. do dnia 30.VIII. 34 r.

Kierownictwo Obozu składało się z 6-ciu osób (w tem 1 lekarz). Praca Kierownictwa, jak również cały tok życia Obozu ujęte były w ramy regulaminów i planu zajęć (instrukcje dla wartowników, dyżurnych Obozu, dyżurnych pokoju, kuchni) ułożonych i zatwierdzonych przez Zarząd Koła Medyków i P. U. W. F. w Warszawie.

T e r e n i p o m i e s z c z e n i e. Podobnie jak w latach poprzednich dzięki przychylnemu stanowisku Pana Generała Dr. Kołłątaj-Srzednickiego, Komendanta C. W. San., Pana Płk. Dr. Maszadro, Komendanta S. P. S. i Pana Kpt. Królikiewicza, Dowódcy Bataljonu S. P. S. mogliśmy nasz Obóz rozbić nad pełnem morzem, przy wygodnej arterji komunikacyjnej, łączącej Obóz ze stacją Wielka - Wieś — Hallerowo, odległą o ½ km. Łącznie z terenem zostały oddane nam do użytku budki mieszkaniowe 4-o osobowe w liczbie 12 i domek 6-cio pokojowy, wykorzystany dla uczestników i Kierownictwa Obozu. Prócz tych stałych pomieszczeń na 65 osób, dzięki nadzwyczajnej przychylności Pana II Vice-Ministra Spraw Wojskowych Gen. Składkowskiego i Pana Płk. Goebla otrzymaliśmy z 3-go pułku lotniczego z Poznania 2 hangary na 120 osób oraz dzięki Panu Płk. Klementowskiemu i Mjr. Gontarskiemu 1 namiot 32 osobowy z Okr. Urzędu W. F. i P. W. w Toruniu. Nasz 10-cio pokojowy dom na 45 osób im. Pana Ministra Hubickiego w Cetniewie był wykorzystany dla osób fizycznie mniej odpornych oraz dla gości z zagranicy. Ogółem więc mieliśmy pomieszczeń na 300 osób.

K u c h n i a mieściła się po drugiej stronie bulwaru, b. obszerna, łącznie ze śpiżarnią została zaopatrzona w dodatkowo zakupiony sprzęt kuchenny na ogólną sumę 500 zł. Kuchnię prowadziła kucharka z Warszawy (zł. 140 miesięcznie) pod kierownictwem gospodarza aprowizacyjnego z dodatkowym personelem, składającym się z 4-ch dziewczyn i 1 mężczyzny do noszenia wody i chleba. Obok kuchni została dobudowana jadalnia, tak, że jednorazowo mogło jadać 125 osób. Posiłki wydawane były przeważnie na dwie zmiany. Dyżury w jadalni pełniły kolejno wyznaczane koleżanki. Aprowizacją zajmował się gospodarz aprowizacyjny, sprowadzając artykuły żywnościowe z Pucka i z okolicznych majątków.

A m b u l a t o r j u m. Kierownikiem był lekarz. Obowiązkiem jego była dalsza obserwacja stanu zdrowia uczestników Obozu, którzy posiadali karty zdrowia z badań, przeprowadzonych przed przybyciem na Obóz w ambulatorjum Fundacji „Domy Akademickie im. Prez. Gabrjela Narutowicza“ (łącznie z prześwietleniem), a także doraźna pomoc lekarska

i ogólny nadzór sanitarny nad Obozem. Ambulatorjum posiadało dobrze zaopatrzoną apteczkę.

T e a t r — R e w j a. W roku bieżącym została zorganizowana Rewja Medyczna objazdowa, która dała cały szereg przedstawień na terenie powiatu morskiego. Całkowity dochód przeznaczony był na powodzian.

Ż y c i e O b o z o w e, dzięki wysokiemu poziomowi kulturalnemu uczestników oraz ujęciu w ramy regulaminów i przepisów, płynęło wartko i harmonijnie bez zgrzytów i nieporozumień. Specjalnie zwrócono uwagę na cel jaki przyświeca całej akcji Obozów, mających wyrobić w młodych zrozumienie życia w gromadzie, a tem samem przestrzeganie nieodzownych w tym wypadku warunków, jak: posłuszeństwo, zamiłowanie do porządku i czystości, punktualności posiłków i spoczynku, zamiłowanie do sportu i racjonalne uprawianie go zależnie od warunków fizycznych. Prócz organizowanych pogadanek sportowych odbywały się wieczory artystyczne z udziałem artystów Rewji Medycznej, a także zabawy i tańce na specjalnie zbudowanym parkiecie. Obóz nasz miał również charakter obozu międzynarodowego, a w szczególności wszechsłowiańskiego, ponieważ bawili na nim w charakterze gości koledzy medycy z Jugosławji, Czechosłowacji, Rumunji i Węgier. Było to czynnikiem b. ważnym, jeżeli chodzi o zbliżenie wszechsłowiańskie, bo odtąd niewątpliwie kilkudziesięciu młodych przyjaciół Polski będzie wspominało o jej morzu, kulturze i organizacji, dzięki której spędzili jedne z milszych chwil w swem życiu. Biorąc pod uwagę stan materjalny młodzieży akademickiej Zarząd Koła Medyków przyznał szereg stypendjów na ogólną sumę 2.340 zł.; umożliwiło to licznej młodzieży akademickiej spędzenie zdrowo i przyjemnie kilku tygodni nad morzem.

Z e s t a w i e n i e l i c z b o w e i l o ś c i u c z e s t n i k ó w.

Na obozie było w miesiącu lipcu osób	242	
" " " " " sierpniu	147	(pozostało z lipca 92)
R a z e m	389	uczestników.

U c z e s t n i c y w/g u c z e l n i.

	mężcz.	kob.	razem
Uniwersytet Warszawski	52	83	135
Politechnika Warszawska	11	1	12
S. G. G. W.	7	3	10
Inne szkoły razem	20	90	110
Poznań	5	2	7
Lwów	2	—	2
Wilno	2	1	3
Z innych miast oraz rodziny stud.	15	30	45
Z zagranicy	50	15	65
O g ó ł e m	164	225	389

S t y p e n d j a

R o d z i a ł s t y p e n d j ó w:

Rodzaj	ilość	dni	suma
zwrotne	20	313	940 zł.
bezzwrotne	52	400	1400 „
R a z e m	72	713	2340 zł.

R o z d z i a ł s t yp. z w r o t n y c h w/g u c z e l n i:

Medycyna	6
Akademja Stomatologiczna	3
Szkoła Nauk Politycznych	1
Prawo	3
Szkoła Główna Handlowa	1
Wydz. Mat. Przyrodniczy	1
Żeńska Szkoła Arch.	1
R a z e m	20

R o z d z i a ł s t y p. b e z z w r o t n y c h w/g u c z e l.:

Medycyna	10
Prawo . . . . , . . .	1
S. G. G. W.	1
Wyższa Szkoła Szt. Teatr.	3
Konserwatorjum	1
C. I. W. F.	2
Polacy z zagranicy	2
Studenci z Jugosławji	25
„ „ Węgier	7
R a z e m	52

1. Dochód:

1. Opłaty uczestników (mieszkańców)	zł.	17290.—
2. Subwencje:		
a. Państwowy Urząd P. W. i W. F.	„	1500.—
b. Uniwersytet Warszawski (Rektor)	„	1000.—
c. Uniwersytet Warszawski (Rada Wydz.)	„	100.—
Razem	zł.	19890.—

2. Rozchód:

I. Osobowe (wynagrodzenie w gotówce) służba	zł.	645.—
II. Rzeczowe:		
a. Czynsz dzierżawny	„	360.—
b. Aprowizacja	„	9964.—
c. Inwestycje (remonty)	„	2139.62
d. Apteczka	„	169.99
e. Wycieczki	„	1968.29
f. Koszta związane z organizacją (przejazdy uczestników, sekretarjat, instruktorzy)	„	4560.65
Razem	zł.	19807.55
Saldo na dzień 15.IX. 1934 r.	zł.	72.44

Dział Sportowy

Na terenie C. W. San. zostały przygotowane boiska sportowe, wytrasowano bieżnie na 60, 100 m. 5 km. i 10 km. 2 boiska do piłki siatkowej, 1 do piłki koszykowej. Urządzono skocznię wdal i wzwyż, oraz boiska do rzutu kulą i dyskiem. Sprzęt sportowy ze względu na stosunkowo ograniczony budżet, wypożyczyliśmy dzięki uprzejmości p. Kpt. Amałowicza, Kierownika Wychowania Fizycznego S. P. S. z C. W. San. Dzięki uprzejmości p. Mjr. Gontarskiego i Por. Gurawskiego otrzymaliśmy do użytku strzelnicę małokalibrową, oraz 1 karabinek, celem przeprowadzenia prób o P. O. S. W roku bieżącym zaprawę sportową przeprowadzali fachowi instruktorzy z C. I. W. F. i A. Z. S.

Program zajęć przewidywał obowiązkową gimnastykę poranną (w wyjątkowych wypadkach prawo zwolnienia przysługiwało lekarzowi) oraz zaprawę do P. O. S. w godzinach wyznaczonych. Gimnastykę poranną i gry sportowe dla grupy panów prowadził instruktor z C. I. W. F. — p. Stanisław Wodyk.

Gimnastykę poranną i zaprawę sportową dla grupy pań przeprowadzała instruktorka z C. I. W. F. — p. Zofja Kurczyńska.

Nauka pływania odbywała się codziennie w dwóch grupach (zaawansowanych i początkujących), prowadził — p. Mikołaj Mackiewicz (A. Z. S.).

Do przeprowadzania całkowitych prób o P. O. S. zostały utworzone 2 komisje w następującym składzie:

1. Przew. Kom. — M. Pertkiewicz (Kierownik Obozu),
   Członkowie: Z. Kurczyńska (instr. C. I. W. F.),
   Dr. J. May (lekarz Obozowy).
2. Przew. Kom. — M. Pertkiewicz (Kierownik Obozu),
   Członkowie: St. Wodyk (instr. C. I. W. F.),
   Dr. T. Bartnik (lekarz Obozowy).

Protokuły prób wysyłano do Powiatowej Komendy W. F. i P. W. w Wejherowie.

Uczęszczało na gimnastykę poranną:	200	osób
„ „ zaprawę do P. O. S.	80	„
„ „ pływ. dla początk.	60	„
„ „ „ „ zaawans.	40	„
„ „ gry sportowe	120	„

Zdobyło P. O. S. 39 osób. Mała ilość uzyskanych P. O. S. tłumaczy się tem, że większość posiadała je z roku poprzedniego.

Przeprowadzono zawody piłki siatkowej z A. Z. M. z Jastarni we wszystkich zespołach oraz z K. O. P.

D z i a ł W y c i e c z k o w y. W roku bieżącym dział wycieczkowy stanął na wyjątkowo wysokim poziomie. Większość wycieczek była urządzana na koszt Obozu, aby umożliwić wzięcie w nich udziału wszystkim kolegom, a szczególnie nieposiadającym na ten cel funduszów i kolegom stypendystom z zagranicy.

Kierunek wycieczki	ilość	ilość uczestn.
Gdynia — Hel	4	380
Gdańsk (drogą morską)	2	200
Kartuzy	2	65
Żarnowiec	1	50
Karwia (piesza wyc.)	2	25
Jastarnia (piesza wyc.)	2	60
Rozewie — Jastrzębia Góra	3	90
Razem	16	870
Wycieczki żaglówkami	2	130
Razem	18	1000

Dział społeczny. Akcja społeczna polegała na prowadzeniu ambulatorjum dla miejscowej ludności, które prowadzili kolejno dr. J. May i dr. T. Bartnik. Organizowano wieczory artystyczne, na których propagowano piosenki i tańce ludowe polskie. Brali w nich także udział koledzy z zagranicy w swych charakterystycznych tańcach i piosenkach narodowych. Udzielano schroniska i wydawano posiłki licznym turystom, zwiedzającym wybrzeże.

Kończąc sprawozdanie z Obozu Letniego w Cetniewie, należy zaznaczyć, że w roku bieżącym położono specjalny nacisk na to, aby Obóz dał uczestnikom całkowity wypoczynek w pierwszym rzędzie, wyrobił w nich zamiłowanie do sportu, nauczył ich posłuszeństwa, punktualności, zamiłowania do porządku, solidarności — to jest tych wszystkich czynników tak niezmiernie ważnych w każdem życiu gromadnem, a szczególnie potrzebnych społeczeństwu polskiemu.

Musimy nadmienić, że z ogromną radością gościliśmy na naszym Obozie wielkich naszych przyjaciół w osobach pp. Prof. Orłowskich, Radlińskich oraz p. Radcy Kulesińskiego z Min. W. R. i O. P., którzy wykazali tyle serdeczności i zrozumienia życia i potrzeb polskiej młodzieży akademickiej.

Skład osobowy Kierownictwa:

Kierownik Obozu — kol. M. Pertkiewicz.

Zastępca Kier. i Gospodarz — kol. Mazurek Piotr i kol. Przygodzki Jerzy.

Kierownik Aprowizacyjny — kol. Kłębukowski Aleksander.
Sekretarz i Skarbnik — kol. Skibniewski Kazimierz.
Kierownik Wycieczek — kol. Borkowski Stanisław.
Lekarze Obozu — Dr. J. May i Dr. T. Bartnik.

Obóz Letni Koła Medyków w Kościelisku w czasie od dnia 1.VII. do 1.VIII. 34 r.

Tegoroczny Obóz górski był obozem ilościowo niewielkim. Złożyły się na to dwa czynniki: 1. Opóźniony okres egzaminacyjny na Uniwersytecie Warszawskim, 2. Powódź.

Ta ostatnia, choć dla uczestników zupełnie niegroźna ze względu na bezpieczne położenie i należyte zaopatrzenie żywnościowe Obozu, stała się główną przyczyną małej na nim frekwencji.

Obóz kwaterował w willach p. Słodyczki i p. Szeligowej. Pomieszczenie składało się ze świetlicy, sali jadalnej, kuchni, 9 pokojów sypialnych i 2 werand.

Kuchnię prowadziła wykwalifikowana kucharka warszawska pod ścisłym dozorem Kierownictwa, posiadająca do pomocy 2 dziewczyny. Ogólny i szczegółowy porządek na terenie sprawował dyżurny porządkowy, który miał zawsze do rozporządzenia jedną dziewczynę do sprzątania pomieszczeń.

W dziale sportowym posiadał Obóz plac do siatkówki, skocznię, plac do rzutów kulą, stół ping-pongowy oraz odpowiedni sprzęt lekkoatletyczny.

W dziale turystycznym mimo niepogody odbyto 61 wycieczek jednodniowych, w których wzięło udział 305 osób, 10 wycieczek 2-dniowych — 60 osób, jedną 3-dniową — — 4 osoby i 3 wyc. 4-dniowe — 10 osób. Celem wycieczek były Tatry Polskie oraz częściowo czeskie. Większość wycieczek prowadził przewodnik góral.

Ambulatorjum prowadziło na zmianę 2 lekarzy. Przy opatrunkach pracowali koledzy medycy. W związku z podwójnym charakterem Obozu: sportowo-wypoczynkowym, przeprowadzono na miejscu ponowne badania lekarskie, w wyniku których po sklasyfikowaniu uczestników roztoczono opiekę

nad grupą słabszych w formie odpowiedniego forsowniejszego odżywiania i dostarczania im w miarę możności wzmacniających preparatów farmaceutycznych.

Życie towarzyskie Obozu stanowiło najbardziej atrakcyjną jego stronę i niewątpliwie pozostawiło uczestnikom moc miłych wspomnień. Mimo nieustannych deszczów dzień na Obozie mijał szybko na grach towarzyskich, wieczorem zaś odbywały się w Świetlicy tańce, urozmaicone wesołemi atrakcjami. Wspólne zżycie się uczesntików i Kierownictwa ułatwiało pracę i umożliwiało wprowadzenie w czyn idei pracy społecznej na Obozie.

Na początku sierpnia zawiązał się Obozowy Komitet Pomocy Ofiarom Powodzi, którego celem było zdobycie funduszów przez zorganizowanie zabawy na rzecz powodzian. Dzięki nadzwyczaj przychylnemu ustosunkowaniu i wybitnej pomocy Komendanta Sanatorjum Wojskowego Pana Płk. Chełmickiego w dniu 15.VIII. urządzono na terenie Obozu zabawę z loterją fantową, licytacją amerykańską i innemi niespodziankami o charakterze wyłącznie atrakcyjnym. Czysty dochód z zabawy wyniósł 164 zł. 32 gr., sumę tę przekazano powiatowemu Komitetowi dla Ofiar Powodzi.

Na tem miejscu pozwolimy sobie złożyć podziękowanie P. Płk. Dr. Chełmickiemu, Zarządowi Spółdzielni w Kościelisku oraz wszystkim Kol. Kol. naszego Obozu za bezinteresowną współpracę przy organizacji zabawy.

Dla uzupełnienia całokształtu sprawozdania należy jeszcze dodać, iż Obóz spełnił jeszcze ostatni punkt z zakreślonego mu programu, był mianowicie terenem najserdeczniejszego zżycia się naszej młodzieży akademickiej z młodzieżą obcych krajów, o czem wymownie świadczy liczna wymiana korespondencji. Należy zaznaczyć, że Obóz stanął na odpowiednio wysokim poziomie pod względem jakości. Potwierdza to fakt, iż przeciętna długość pobytu naszych uczestników stanowi 29 dni. Pozatem możnaby tu przytoczyć wiele innych dowodów. Ograniczymy się jednak do konkretnego stwierdzenia, iż Obóz górski Koła Medyków, należycie zorganizowany i poprowadzony, dowiódł swego ogromnego znaczenia i wartości nietylko dla ogółu młodzieży akademickiej, lecz również dla całego społeczeństwa.

Zestawienie ilości uczestników:		Uczestnicy w/g narodowości:	
Lipiec (przed powodzią)	56	Polska	82
Sierpień (po powodzi)	34	Czechosłowacja	5
Z lipca na sierpień pozostało	19	Estonja	2
		Jugosławja	6
		Łotwa	1
		Węgry	13
Razem	109 osób	Razem	109 osób

Rozdział stypendjów:

Rodzaj	ilość	dni	złotych
zwrotne	16	281	843
bezwrotne	28	582	1746
Razem	44	863	2589

Zestawienie Kasowe

Wpływy:		Wydatki:	
Wpłaty od uczestników	zł. 7.911.25	Służba	zł. 359.70
Subsydja	„ 1.220.00	Czynsz dzierż . .	„ 396.64
		Aprowizacja . .	„ 5.758.78
		Inwentarz	„ 406.49
		Organizacja i przejazdy . .	„ 2.059.00
	zł. 9.131.25		zł. 8.980.61
		saldo	„ 150.64
	zł. 9.131.25		zł. 9.131.25

Skład osobowy Kierownictwa Obozu:

Kierownik: kol. Mordyński Kazimierz.

Sekretarz i Skarbnik: kol. Ogurek Tadeusz.

Gospodarz Aprowizacyjny: kol. Bolechowski Feliks.

Ogólnoakademickie Kursy Narciarskie K. M. w okresie feryj Bożego Narodzenia od 18/XII 1934 r. do 7 stycznia 1935 r.

R o z ł u c z

Pomieszczenie dzięki przychylnemu ustosunkowaniu się P. Płk. Scholze-Skokowskiego, Kierownika Okr. Urzędu W. F. i P. W. D. O. K. X Przemyśl, kpt. A. Kolasińskiego, Koło Medyków uzyskało na okres feryj Bożego Narodzenia Schronisko Narciarskie w Rozłuczu. Uzyskano duże sale na 40 osób wraz z łóżkami i pościelą za opłatą 25 gr. od osoby dziennie.

W y ż y w i e n i e: (4-krotne) otrzymywano z kuchni Schroniska za opłatą 1.75 od osoby.

W y s z k o l e n i e s p o r t o w e: Wyszkolenie narciarskie prowadził Komendant Ośrodka por. A. Kasprzyk, instruktor P. Z. N. oraz por. Nodzyński.

Ze względu na brak śniegu do 2 stycznia przeprowadzono kurs suchej zaprawy narciarskiej. Od 2—7 przeprowadzono Kurs nauki jazdy na nartach dla początkujących oraz Kurs na przodownika P. Z. N. dla zaawansowanych.

Kurs dla początkujących ukończyło osób 34. Kurs na przodownika P. Z. N. ukończyło oraz złożyło egzamin przed Komisją Sędziowską P. Z. N. (kpt. A. Kolasiński, prof. Kolankowski i por. A. Kasprzyk 6 osób.

W biegu o Odznakę P. Z. N. ze względu na słabe warunki śnieżne nie przeprowadzono.

S p r z ę t n a r c i a r s k i w ilości potrzebnej wypożyczano z magazynu schroniska za opłatą 2 zł. za okres kursu.

D z i a ł w y c i e c z k o w y. W okresie Kursu urządzono kilka wycieczek dalszych (do Sianek na granicę Czechosłowacką, do miasta Turki) oraz kilkanaście w okolicę Rozłucza. W dniu 5 stycznia urządzono wycieczkę punktowaną do Sianek na szczyt Magurę z udziałem 20 osób (wyc. prowadził kpt. Kolasiński).

D z i a ł t o w a r z y s k i i ż y c i e n a k u r s i e. W godzinach wolnych od treningów i gier sportowych organizowano w Kasynie Schroniska, bądź w sali jadalnej zabawy towarzyskie i tańce.

W dniu 24 grudnia urządzono tradycyjną wigilję. W dniu 27 grudnia przy artystycznym udziale kol. Dr. Wesołowskiego i kol. Puciłowskiego zorganizowano rewję humoru i pieśni, dochód z której w sumie zł. 29.20 przeznaczono na biedne dzieci Rozłucza.

Na Kursie było 94 osoby.

Stypendja:

Stypendjów i pożyczek zwrotnych przyznano na sumę . . . . zł. 591.50
Stypendjów bezzwrotn. (Kierownictwo, lekarz) „ 285.00

Razem . . zł. 876.50

Zestawienie Kasowe

Wpływy:		Wydatki:	
Wpłaty od uczestników	3897.55	Przejazdy kolejowe	1036.40
Dziekan Wydz. Lek.	200.—	Wyżywienie, zakwaterowanie . .	2716.23
		Transporty	48.70
		Apteczka	17.50
		Służba	32.40
		Wycieczki	15.70
		Cegiełka na Bud. Domu Pol. w Rozłuczu	20.00
		Różne	52.90
Razem . .	3839.83	Saldo	57.72
		Razem . .	3839.83
	3897.55		3897.55

Skład osobowy Kierownictwa Kursu:

Kierownik Kursu kol. Pobiega Mieczysław.
Skarbnik Sekretarz kol. Sawicki Wojciech.
Gospodarz kol. Mikstal Bolesław.

Kościelisko

Teren i pomieszczenie. Kurs znajdował się w Tatrach, we wsi Kościelisko 7 km. od Zakopanego. Główna kwatera mieściła się w obszernej willi obejmującej 8 pokojów sypialnych, 1 dla służby, kuchnię, śpiżarnię, świetlicę, 2 jadalnie oraz mały hall. Reszta uczestników była rozmieszczona w 7 kwaterach — łącznie 12 pokojów (w promieniu 1 km. od głównej kwatery).

W y ż y w i e n i e. Kuchnię prowadziła kucharka warszawska pod ścisłym dozorem kol. Gospodarza aprowizacyjnego, posiadająca do pomocy 3 dziewczyny. Nadzór nad przestrzeganiem porządku dnia sprawował dyżurny Kursu.

O r g a n i z a c j a. Ogólny i szczegółowy porządek sprawowali dyżurni porządkowi, mający do rozporządzenia 2 ludzi do sprzątania i posług.

S p r z ę t. Wypożyczono uczestnikom 25 nart (własność Koła Medyków).

W y s z k o l e n i e s p o r t o w e. Z pojawieniem się pierwszego śniegu dnia 27 grudnia rozpoczęto systematyczne szkolenie narciarskie. Grupę początkujących prowadziła instruktorska C. I. W. F. kol. Zofja Kurczyńska, grupę zaawansowanych góral Edward Dziadoń. Na większą skalę uprawiano skijöring, który zyskał wielu zwolenników. Urządzono nawet kilka wycieczek skijöringowych (Morskie Oko 4, Hala Pyszna 2, Chochołowska 1, Poronin 1). W czasie Kursu przed spadnięciem śniegu uprawiano turystykę. Poprowadzono cały szereg wycieczek pieszych na Giewont, Łysanki, Czerwone Wierchy, Kondratową, Pyszne i t. p.

O p i e k a L e k a r s k a. Ambulatorjum dla uczestników oraz okolicznych obozów i ludności miejscowej prowadził lekarz Kursu dr. Andrzej Trojanowski. Drobniejsze zabiegi wykonywali kol. kol. medycy. Przypadki chirurgiczne (atak wyrostka robaczkowego) były leczone w szpitalu w Zakopanem.

Ż y c i e n a K u r s i e. Życie towarzyskie jak zwykle w tak dużem zbiorowisku młodzieży akademickiej było bardzo urozmaicone. Tańce przy patefonie i cały szereg gier towarzyskich wypełniały miłe godziny świetlicowe. Każdego nowoprzybyłego uderzał zdrowy, beztroski humor, którego podłożem była szczera radość z doznanych wrażeń fizycznych i duchowych. Ile miłych wspomnień dały uczestnikom choinka i wigilja, czem był dla nich kulig sylwestrowy i powitanie Nowego Roku na śniegu pod gołem niebem, mówią najlepiej sami (patrz: Wiadomości Medyczne Nr. 1 1935). Bardzo charakterystycznym i dodatnim objawem była duża frekwencja medyków na Kursie. Na ogólną liczbę 150 osób było 30 medyków. Nie jest to liczba wysoka, ale w porównaniu z poprzedniemi obozami dość duża, bo sięgająca 20%. Mamy nadzieję, iż odtąd liczba ta będzie stale wzrastać.

Ilość uczestników 150 osób.

Uczestnicy w/g narodowości.

Polska	146
Czechosłowacja	1
Jugosławja	2
Polacy z zagranicy	1
Razem	150 osób.

Stypendja

	ilość	dni	złotych
zwrotne	18	239	717
bezzwrotne	7	119	357
Razem	22	358	1075 zł.

Zestawienie Kasowe

Wpływy		Wydatki	
Wpłaty od uczestn.	zł. 6979.70	Służba	zł. 234.—
		Czynsz dzierż.	„ 214.—
		Inwentarz	„ 247.50
		Wyżywienie	„ 3884.25
		Organizacja, przejazdy i transport	„ 1920.96
Razem	zł. 6979.70	Razem	zł. 6500.71
		Saldo	„ 478.99
			zł. 6979.70

Skład Kierownictwa Kursu:

Kierownik — kol. Pertkiewicz Marjan.

Sekcja Towarzyska

Sekcja Towarzyska w roku sprawozdawczym 1933/34 podobnie, jak w latach ubiegłych, dążyła do jaknajwiększego nawiązania kontaktu towarzyskiego między medykami i organizowała imprezy dochodowe.

W dniu 4 lutego 1934 w Salonach Oficerskiego Kasyna Reprezentacyjnego (Al. Szucha 23), odbył się XIII Reprezentacyjny Bal Medyków, który mimo niedogodnego terminu (niedziela), zgromadził liczne grono protektorów i przyjaciół Koła na czele z p. Ministrem Stefanem Hubickim, Jego Magnificencją Panem Rektorem Stefanem Pieńkowskim z małżonką, P. Dziekanem Prof. Erbrichem, Kuratorem Koła Medyków P. Prof. Czubalskim, Gen. Kołłątaj-Srzednickim, PP. Profesorami i Docentami U. W. z rodzinami, Świat Lekarski i liczną młodzież medyczną zawsze hożą i skorą nietylko do pracy, lecz także i do zabawy.

Reprezentacyjnie i towarzysko Bal odpowiedział całkowicie swemu zadaniu, ustalając ogólnie znane zdanie o balach medyków. Tańce przy doskonałej muzyce p. J. Rożewicza prowadził niezmordowanie odwieczny Wodzirej Balów Medyków p. Dr. Aleksander Ciechanowski, któremu na tem miejscu składamy serdeczne podziękowanie.

W dniu 13 lutego żegnała brać medyczna ostatnią noc karnawału tradycyjnym Śledziem w Salonach Rady Miejskiej. Wśród barwnego grona kostjumów, pięknych toalet pań i czerni fraków przewijał się pochód z tortowym śledziem. Występy artystów baletu Opery Warszawskiej spotkały się z ogólnem uznaniem naszych przemiłych gości. Liczne i cenne nagrody ofiarowane łaskawie przez firmy: Tow. wydawnicze „Bluszcz", atelier fotograficzne „Dorys", „Elida", Matuszewski, Puls, Łakomski, Gajewski, Spiess, Dr. Świtalska, Wedel, Zalewski Zarębska Wolańska, „Trójkąt w kole", „I-sza Lecznica kosmet. i chorób włosów" dr. Biernackiej i Kisielewskiej, drogą głosowania przyznane zostały właścicielkom i właścicielom wyróżnio-

nych kostjumów i wręczone wśród pełnej humoru konferansjerki kol. Zdzisia Sutorowskiego. A kiedy świt oznajmił zebranym ucieczkę karnawału, posmutniała kipiąca dotąd werwą i życiem brać medyczna — i z rezygnacją opuszczała Salony Rady Miejskiej: ze słowami: „Do zielonego karnawału".

W bieżącej kadencji Sekcja Towarzyska współpracowała także z Komitetem Honorowym Pań Budowy Domu Medyków, pomagając czynnie w technicznem urządzaniu imprez jak: „Popołudniowy Dancing" w Hotelu Europejskim 9.VI. 34 r., Adria 8.XI. 34 r., dla miłośników bridża „Konkurs bridża" w Klubie Lekarzy 25.III. 34 r., które gromadziły elitę towarzyską Warszawy i liczne grono młodzieży akademickiej.

W 20.X. 34 r. urządzono w sali Handlowców „Obozówkę", która osiągnęła w pełni pokładane nadzieje, spełniając z jednej strony konieczną w takich wypadkach propagandę Koła, z drugiej zaś, dając możność uczestnikom obozów spędzenia kilku miłych chwil wśród braci medycznej. Dewizą obozówki było: „Wszyscy na Obozy Koła Medyków"!

W dniu 5 maja w Dolinie Szwajcarskiej urządzono „Wiosenny Dancing", który się przeciągnął do białego rana.

Z nowym rokiem akademickim Świetlica została przeniesiona z ul. Brackiej do Salonów Warszawskiego Towarzystwa Łyżwiarskiego „Dolina Szwajcarska", gdzie duża sala z przyległemi pokojami zapewniła większą wygodę, co przy powiększonej frekwencji stało się rzeczą nieodzowną.

Wzorem lat ubiegłych Sekcja Towarzyska urządziła „Choinkę" w świetlicy w dniu 9 grudnia, która licznie zgromadziła koleżanki i kolegów oraz byłych członków Koła — obecnych lekarzy. Moc podarunków, rozdawanych wśród pełnej dowcipu konferansjerki kol. Sutorowskiego oraz tańce wypełniły wieczór.

W dniu 12.XII.34 w nieskończonym jeszcze Domu Medyków dzieliliśmy się opłatkiem z Dostojnymi naszymi gośćmi: Jego Eminencją Ks. Biskupem Szlagowskim, Panem Ministrem Piestrzyńskim, Panem Prorektorem Czubalskim i wielu wielu innymi, którzy wspólnie z nami raczyli łaskawie obchodzić piękną uroczystość „nocy wigilijnej". W wygłoszonym przemówieniu Prezes Koła Medyków kol. Petzel, wyraził nadzieję, że zanim rok minie Dom Medyków stanie się widocznym symbolem pracy młodego pokolenia. „Dom stanie, bo stanąć musi", zaznaczył w swem przemówieniu p. Minister Piestrzyński. W ciszy wieczor-

nej wzbiła się i leciała hen, pod błękit pieśń „Wśród nocnej ciszy".

Wśród prawdziwego humoru i niekłamanej serdeczności upłynął ten przepiękny wieczór pełen nadziei i wiary w przyszłość tych, którzy ostatnio podjęli ciężar walki i ostatecznego w niej zwycięstwa.

Frekwencja w świetlicach wynosi przeciętnie 250 — 300 osób. Świetlica jest czynna, co niedzielę od 17,30 do 1-ej i cieszy się dużem powodzeniem wśród ogółu młodzieży akademickiej, gdyż pogodny i beztroski nastrój, pod którego hasłem urządzane są nasze imprezy zapewnia nam i tutaj nieustanne powodzenie.

Wszelkie dochody uzyskane przez S. T. zostały uchwałą Zarządu przeznaczone na budowę Domu i dlatego w bilansie kasowym niniejszego sprawozdania konto Sekcji jest zerowe.

Współpracowali w bieżącym roku sprawozdawczym kol. kol.: Bilińska, Bratkowska, Bronowska, Cichocka, Czepurno, Cudzik, Dzuś, Falkowski, Gajewski, Hanczkówna, Janicki, Kenda, Kaczorowski, Kołodziejska, Kłębukowski, Kominek, Kołodyński, Łoza, Makowska, Matulenko, Misiewicz, Merchel, Otawianka, Okolska, Paczkowski, Paleczek, Różycki, Rymkiewicz, Sikorska, Sutorowski, Sławiński, Szaykowski, Vitali, Witkowska, Wesołowski, Wiechno, Zawadzka, Żandrówna.

Kierownikiem Sekcji Towarzyskiej był kol. E. Ihnatowicz-Suszyński.

Egzekutywa

Uchwałą Zarządu z dnia 15.XII. 34 r. zmieniono nazwę dawnego Referatu Obligów na „Egzekutywę", ponieważ odpowiada ona zakresowi działalności tej agendy (ściąganie przeterminowanych zobowiązań). Zgodnie z regulaminem prace prowadzono w dwóch działach: ogólnym i wekslowym.

Po opracowaniu planu działalności w pierwszym rzędzie sporządzono wykaz przeterminowanych zobowiązań z kartotek Sekcji Pomocy Materjalnej. W związku z tem wysłano 396 wezwań do spłacania zaległych sum. Podstawą do działań były wykazy nazwisk dłużników, przysłane przez Sekcję Naukową, Bibljotekę i Księgarnię (około 100 osób). Wszystkim tym wysłano zawiadomienia z wstrzymaniem świadczeń do czasu uregulowania zaległości.

Dział wekslowy. Poczyniono energiczne kroki w stosunku do Kol. Kol., którzy wystawili weksle z terminem płatności w roku 1929, 1930, 1931, 1932 i dotąd ich nie wykupili. Wydatną pomoc w tych wypadkach okazała Naczelna Izba Lekarska, która, mając duże sankcje w stosunku do lekarzy — członków Izby, wywarła nacisk w celu spłacenia zaciągniętych przez nich zobowiązań wobec Koła. Ogółem wysłano około 40 zawiadomień, odpowiedzi nadesłało przeszło 20 lekarzy, usprawiedliwiając się ciężkiemi warunkami materjalnemi, prosząc o rozłożenie zaciągniętych pożyczek na raty. Komisja Kwalifikacyjno-Pożyczkowa wszystkie te podania rozpatrzyła naogół przychylnie. Opracowano tak zwaną kartotekę scalającą zobowiązania wekslowe wszystkich agend Koła. Ma ona duże znaczenie przy określaniu wysokości ogólnego zadłużenia. Korespondencję kierowano przez Sekretarjat I.

Sprawozdanie
K a s o w e

W okresie od dnia 1.X. 1933 r. do dnia 31.XII. 1934 r. przyjęto weksli na sumę:

w miesiącu	październiku	1933 r.	Zł.	1715.70
„ „	grudniu	„	„	725.90
„ „	styczniu	1934 r.	„	2667.14
„ „	lutym	„	„	3419.70
„ „	marcu	„	„	2050.32
„ „	kwietniu	„	„	1914.70
„ „	maju	„	„	2625.05
„ „	czerwcu	„	„	3251.60
„ „	październiku	„	„	1129.00
„ „	listopadzie	„	„	1386.50
„ „	grudniu	„	„	460.00
w portfelu wekslowym znajdują się weksle niespłacone przyjęte przed 1.X. 1933 r. na sumę				28381.40
		R a z e m	Zł.	49727.11

W chwili obecnej znajdują się w Egzekutywie weksle przeterminowane na sumę	10402.30
Z datą płatności na rok 1929, 1930, 1931, 1932	5516.30
Weksli „in blanco“ przeterminowanych	4886.00
W okresie od dnia 1.X. 1933 r. do dnia 31.XII. 1934 r. spłacono weksli na sumę	6559.50

Kierownikiem był kol. Kucharski Gustaw.

Pracowali kol. kol.: Dąbrowska Halina, Majewski Edward, Rakowski Eugenjusz.

Referat Propagandy

W ostatnich czasach, naskutek nasilenia pracy w Kole, zdobywania coraz to nowych terenów, stykania się ze środowiskiem pozamedycznem i wreszcie wzrastającej emanacji naszego środowiska — wyłoniła się potrzeba stworzenia specjalnego referatu p. n. Referat Propagandy, w miejsce dawnego Ref. Prasowego, któryby w sposób planowy a celowy ujął akcję propagandy naszych poczynań.

Dotychczas sprawami propagandy zajmowali się dorywczo kierownicy agend w miarę doraźnych potrzeb, co wprowadzało często chaos i utrudniało normalną pracę, nie dając przytem spodziewanych rezultatów. Tymczasem interesy Koła wymagały, by sprawy propagandy, która w obecnej sytuacji nabiera coraz większego znaczenia, poprowadzić racjonalnie, uwzględniając równocześnie potrzeby i dobro Stowarzyszenia, jak i poszczególnych agend. Zarząd K. M. zdawał sobie sprawę, że uda się to osiągnąć przez zcentralizowanie wszystkich spraw związanych z propagandą w jednej agendzie.

Rezultaty tegorocznej pracy Ref. Propagandy potwierdziły słuszność założeń Zarządu Koła Medyków.

Referat Propagandy, jako nowa zupełnie placówka, przez pierwsze parę miesięcy musiał przejść próbę wytrzymałości, dostosowując świeżo opracowany program i regulamin do potrzeb życia. Wychodziliśmy bowiem z założenia, że tylko silne i zdrowe podstawy dane w początkach istnienia gwarantują dalszy pełny rozwój Referatu Propagandy.

W celu usprawnienia pracy w Referacie, podzielono ją między dwa podreferaty: ogólny i prasowy.

Podreferat ogólny dzielił się na sekcje: kartograficzną, fotograficzną i reklamy.

Podreferat prasowy tworzyły: 1. Redakcja i administracja miesięcznika „Wiadomości medyczne" i 2. Sekcja prasowa.

W celu wykonania trudnego programu zaangażowano do pracy liczne grono Kolegów, licząc, że tylko rozległa współpraca może w naszych warunkach i przy naszych dążeniach umożliwić osiągnięcie celu. Jakoż nie przeliczono się. Referat wy-

kazał wielką żywotność i możemy twierdzić, że zadanie swoje spełnił. Uświadamiamy sobie, że pozostało wiele jeszcze do zrobienia, że w pracy naszej były niedociągnięcia — nie powinno to nas jednak niepokoić, gdyż ideał jest trudny do osiągnięcia.

W Sekcji kartograficznej wykonano 56 afiszów, w większości barwnych, propagandowych imprezy Koła, odczyty, kursy i t. p. oraz liczne drobne ogłoszenia i napisy dla kierowników agend. Dla Referatu Domu Medyków wykonano ozdobny, kolorowy plakat na kartonie form. 4,5 × 1,5 mtr., który zawieszono w hallu Anatomicznem.

Wielką żywotnością wykazała się Sekcja fotograficzna, utrwalająca systematycznie na kliszy ważniejsze i charakterystyczniejsze momenty z życia Koła. Wymienimy tu: przyjazd medyków cudzoziemców na praktyki wakacyjne, powrót naszych Kolegów z zagranicy, pożegnanie cudzoziemców, szereg fragmentów z budowy Domu Medyków, opłatek w stołowni „Domu Medyków" praca w agendach, „Dom Medyków", otwarcie świetlicy, doroczny bal, fragmenty Ak. Ośr. Zdrowotnego na Bielanach, przyjmowanie chorych w Ambulatorjum Koła i t. p. Niezależnie od tego sek. fot. gromadzi zdjęcia z obozów Koła w górach i nad morzem.

Piękną, ilustrowaną historją życia Koła Medyków będzie niewątpliwie założony w bieżącym roku przez sekcję fotograficzną Referatu Prop. — album fotograficzny Koła.

Sekcja fotograficzna rozwinęłaby napewno jeszcze większą działalność, gdyby rozporządzała własnym aparatem fotograficznym i ciemnią.

Referat Propagandy zdawał sobie dobrze z tego sprawę, że, chcąc prowadzić racjonalną propagandę, nie wystarczy wykonywać fotografje, afisze i je rozwieszać, lecz należy przedewszystkiem wejść w kontakt ze społeczeństwem, przez wytworzenie atmosfery zainteresowania naszemi sprawami i naszem życiem. Wykorzystywano w tym celu wszelkie imprezy i wystąpienia Koła nazewnątrz, by tylko zbliżyć i związać Koło z otaczającem środowiskiem. Referat Propagandy był w stałym kontakcie ze wszystkiemi agendami Koła.

Doceniając należycie znaczenie radja i prasy w prowadzeniu propagandy, starano się je zawsze racjonalnie wykorzystać.

Dzięki niezwykle przychylnemu ustosunkowaniu się Dyrekcji Polskiego Radja udało nam się przesłać na falach eteru 29 komunikatów i reklam, propagujących: Biuro Pośrednictwa Pracy, Budowę Domu Medyków, obozy Koła, stołownię Koła Med., Akadem. Ośr. Zdrowotny na Bielanach, Akad. Ośr. Krwiodawców, oraz cały szereg innych informujących o poczynaniach Koła (wyjazd na praktyki, Kongres, dancingi, bal, śledź medyków i t. p.). Niezależnie od krótkich komunikatów w ciągu ostatniego roku zostały wygłoszone przez radjo dwa pięciominutowe feljetony p. t. 1) jak zarabiają medycy i 2) Pod krzyżykiem na Giewoncie — reportaż z obozów zimowych w Kościelisku, pióra P. Janusza Stępowskiego.

Ref. Propagandy starał się utrzymać stały kontakt z prasą, zamieszczając na szpaltach dzienników dłuższe artykuły, wzmianki i ogłoszenia. Szczególny nacisk położono w tym roku na to, aby artykuły do prasy, wychodzące z Referatu Propagandy były zawsze ilustrowane jakąś fotografją. Fotografja podnosi wartość choćby najmniejszej wzmianki dziennikarskiej, bo jak wykazuje codzienna obserwacja, czytelnik zwraca uwagę przedewszystkiem na fotografję.

W roku sprawozdawczym ukazały się artykuły, fotografje, wzmianki i ogłoszenia o Kole Medyków w następujących pismach: Tygodnik Ilustrowany, Gazeta Polska, Kurjer Poranny, Kurjer Warszawski, Słowo wileńskie, Ilustrowany Kurjer Codzienny, Express Poranny, Wieczór Warszawski, Dekada, Kurjer Codzienny. Dla „Dekady" i „Expressu Porannego" udzielono wywiadu na temat Ak. Ośr. Krwiodawców i budowy domu.

Celem rozwinięcia, jaknajwiększej propagandy wśród społeczeństwa, jak również celem mocnego związania naszego Stowarzyszenia z jego członkami Zarząd Koła Medyków postanowił zaraz na początku kadencji przystąpić do wydawania biuletynu informacyjno - sprawozdawczego p. n. „Wiadomości medyczne". W pierwotnej koncepcji chodziło nam przedewszystkiem o pogłębienie wewnętrznej spójni koleżeńskiej, o zainteresowanie pracami Zarządu, jaknajliczniejszego ogółu członków Stowarzyszenia, zwłaszcza w tej chwili, — gdy po wieloletnim dążeniu do stałego rozwoju zakresu pracy Koła — po osiągnięciu imponujących wyników w każdej niemal dziedzinie życia medycznego — nadszedł okres koniecznego utrwalenia i pogłębienia osiągniętych zdobyczy. Do zrealizowania tego konieczna

jest współpraca i poparcie, jaknajszerszych rzesz koleżanek i Kolegów.

Płaszczyzną wymiany myśli, dążeń i współpracy społecznej miały zostać „Wiadomości medyczne".

Uchwałą Zarządu K. M. powierzono redakcję miesięcznika kierownikowi Referatu Propagandy — wydawanie — kierownikowi Sekcji Wydawniczej.

Z początkiem czerwca 1934 ukazał się pierwszy numer — szczupły treścią i objętością, lecz według pierwotnych założeń, spełniający dostatecznie zadanie.

Pierwszy numer ze względów propagandowych był bezpłatny. Rozkolportowano go wśród koleżanek i kolegów, zaś 200 egzemplarzy rozesłano do przyjaciół i sympatyków Koła.

Przystępując do wydawania następnych numerów wyłoniły się nowe pomysły i plany. Postanowiono treść „Wiadomości medycznych" wzbogacić, przez wprowadzenie działów: naukowego, dyskusyjnego, przeglądu prasy i wydawnictw, kronikę życia akademickiego. Wymagało to zorganizowania Komitetu Redakcyjnego i administracji.

Kwestja pokrycia kosztów wydawnictwa z własnych wpływów od początku była brana pod uwagę, pomimo preliminowania pewnych sum na propagandę w budżecie Koła. Żeby umożliwić wszystkim nabywanie pisma ustalono cenę na 10 gr. Zdawaliśmy sobie sprawę, że wpływy z rozsprzedaży nie pokryją kosztów wydawnictwa i wobec tego powstały deficyt miały pokryć wpływy z ogłoszeń. Lecz tu rozczarowaliśmy się. Zbieranie ogłoszeń szło opornie, pozatem ceny ustalone pierwotnie były zaniskie, żeby mogły wpłynąć na zrównoważenie budżetu administracji.

Obecnie zreorganizowano już administrację i ustalono szereg wytycznych i przepisów, co wpłynęło na zmniejszenie deficytu i spodziewać się należy, że wkrótce wpływy będą przewyższać wydatki.

W okresie sprawozdawczym ukazały się 4 numery „Wiadomości medycznych". Zawcześnie jest więc jeszcze wydawać o nich sąd i odpowiedzieć na pytanie, czy spełniły zadanie? Jednak możemy stwierdzić, że pismo stale się rozwija, porusza coraz to nowe tematy, zyskuje nowych współpracowników.

Młodzież medyczna przyjęła „Wiadomości medyczne" z uznaniem. Zagadnienia poruszane na łamach „Wiadomości"

pobudziły Czytelników do myślenia, a co najważniejsze do dyskusji. O to też nam chodziło.

Nawet prasa codzienna zainteresowała się „Wiadomościami medycznemi", pisząc, że zagadnienia tam poruszane są aktualne i zasługują na baczną uwagę.

Sprawozdanie Kasowe

Wpływy:		Wydatki:	
1. Za ogłoszenia	28.00 zł.	1. Ogólne	212.27 zł.
2. Subwencja Rady Wydz. Lek. U. W.	500.00 „	2. Druk Nr. 1, 2 i 3 „Wiad. Med."	642.00 „
3. Z rozsprzedaży Nr. 2 i 3 „Wiad. Med."	86.30 „		
Razem	614.30 zł.	Razem	854.27 zł.

Wielkim ułatwieniem w pracy Ref. Propagandy było bardzo życzliwe ustosunkowanie się do naszych poczynań Dyrekcji Polskiego Radja, Panów Redaktorów i wielu wielu osób. W tem miejscu niech nam wolno będzie najserdeczniej podziękować Panu Ministrowi F. Pułaskiemu, P. J. Włodarkiewiczowi, P. S. Jezierskiemu, P. R. Michalczykowi, P. H. Zubrzyckiej, P. H. Świdwińskiej, P. J. Stępowskiemu oraz P. P. Redaktorom: J. Czempińskiemu, P. Dyr. M. Orłowskiemu, P. L. Lindenbergowi, P. R. Kiersnowskiemu, P. T. Wernerowi, P. S. Koperowi.

W Ref. Prop. pracowali kol. kol.: C. Karaszewski, K. Jezierski, St. Gajewski, S. Łazowski, J. Kwoczyński, L. Piotrowski, L. Docnik, H. Kolbow i Tonaczew.

W skład Komitetu Redakcyjnego „Wiadomości medycznych" wchodzili kol. kol.: Wanda Bielecka, Frankiewicz Eugenjusz, Helbich Adam, Kłębukowski Aleksander, Kotłowski Kazimierz, Michalski Stanisław, Olpiński Stanisław, Piotrowski Lucjan, Pertkiewicz Marjan, Świszcz Aleksander, Wiechno Wiesław i Zając Tadeusz.

Kierownikiem Referatu Propagandy był Prochacki Henryk.

Referat Domu Medyków

Działalność Referatu, którego zasadniczy cel w obecnej chwili stanowi zbieranie funduszów na doprowadzenie do końca budowy Domu, opierała się na podstawach organizacyjnych nakreślonych w poprzednich latach.

Działalność ta szła w kierunku jaknajszerszego spopularyzowania idei Domu wśród młodzieży medycznej, uczynienia ze sprawy wspólnej osobistą, godną jaknajwiększej troski i wkładu jaknajwiększej energji, następnie zjednania dla naszej akcji nietylko starszego społeczeństwa lekarskiego, lecz również tej części społeczeństwa, która napozór z młodzieżą medyczną niema nic wspólnego. Dlatego też wysłano ponad sto listów do większych przedsiębiorstw i zakładów przemysłowych w Polsce z prośbą o zakupywanie cegiełek lub składanie ofiar. Wysłano również listy do całego szeregu firm farmaceutyczno-chemicznych poza Warszawą. Firmom na terenie Warszawy starano się osobiście sprzedawać cegiełki.

Z rozsprzedaży cegiełek wpłynęło:

p. prof. K. Orzechowski	zł.	220.—
p. prof. dr. W. Orłowski	„	500.—
p. doc. dr. H. Beck	„	400.—
p. prof. dr. M. Grzybowski	„	100.—
ceg. im. Warsz. Pogotowia Ratunk. . .	„	100.—
f-ma Berent i Plewiński	„	100.—
Zakłady Solway w Polsce	„	500.—
p. prof. dr. A. Meisner	„	100.—
Zrzesz. Lek. Ubezpieczalni Społ. w W-wie	„	500.—
Komitet Pań przy Klubie Lekarzy . . .	„	500.—
Razem . .	zł.	3.020.—
Skarbona Profesorska Wydz. Lekarskiego .	„	1.200.—
Razem . .	zł.	4.220.—

Ponadto sprzedano cegiełki, za które należności są spracane:

p. dr. Jarosz Roman	zł.	500.—
p. dr. Kołodziejski	„	500.—
p. dr. Szaykowski	„	100.—

Znaczki Referat Domu sprzedawał za pośrednictwem wszystkich agend Koła, w Dziekanacie Wydziału Lekarskiego, na kolonjach Koła, w imprezach i t. d. Pozatem inkasowano należności za sprzedawane znaczki wśród lekarzy warszawskich. Do wszystkich lekarzy w stolicy i na prowincji wysłano listy z prośbą o przesyłanie pieniędzy zebranych za znaczki.

Wpływy kasowe oraz P. K. O. za znaczki wynoszą złotych 4729.70.

Referat, w poszukiwaniu źródeł, któreby mogły zasilić kasę Budowy Domu, czynił starania w różnych instytucjach i organizacjach, które, rozumiejąc potrzebę własnego Domu młodzieży medycznej, śpieszyły z pomocą, zakupując cegiełki, składając ofiary, udzielając subwencyj:

Min. W. R. i O. P.	zł.	7.933.—
J. M. P. Rektor U. W.	„	35.511.30
Prezydjum P. K. O.	„	500.—
K. K. O. Warszawa	„	200.—
Izba Lekarska Warsz.-Białostocka . .	„	1.000.—
Lekarze Warszawsk. Pogot. Ratunkowego .	„	32.06
Izba Lekarska Łódzka	„	50.—
P. Doktorostwo Wł. Uszyccy	„	10.—
Spółdzielczy Bank Lekarzy	„	50.—
Pabjanicka Spółka Akcyjna „Ciba" . . .	„	156.99
Absolwenci Wydz. Lekarskiego 1904 r. . .	„	336.—
F-ma „Dr. Wenda"	„	15.—
Lekarze szpit. im. Karola i Marji w W-wie .	„	64.33
Państwowy Bank Rolny	„	500.—
PP. Prof. Dr. Orłowski i Dr. Pokrzewiński .	„	70.—
P. Koprowska Z.	„	1.000.—
Zarząd Główny Zw. Lek. Pol.	„	100.—
Lwowskie Tow. Lekarskie	„	3.50
P. dr. Pokrzewiński S.	„	10.—
F-ma Berent i Plewiński	„	25.—
Kurjer Warszawski	„	70.—
Inne	„	15.—
Zw. Kas Chorych	„	500.—

Referat był w ciągłym kontakcie z Komitetem Wykonawczym Budowy Domu Medyków.

Zaprowadzono nową książkę inwentarza, dokonano obliczenia wszystkich znaczków, znajdujących się w Referacie, uporządkowano archiwum Referatu.

W myśl uchwały Walnego Zgromadzenia w 1934 r., która nakłada na każdego członka Stowarzyszenia obowiązek ośmiogodzinnej pracy, ewentualnie wpłacenia równoważnika w sumie zł. 5.— pracę tę można było odrobić w Referacie Domu Medyków lub w Sekcji Społecznej. Pracę odrobiło 237 osób.

Praca była różnorodna; odrabiano ją, pomagając w urządzaniu imprez jak Bal, Śledź, Obozówka, świetlice, pośrednio przy budowie Domu, przy inkasowaniu należności za znaczki wśród lekarzy, przy sprzedaży znaczków, następnie pracując w Ambulatorjum Koła przy YMCA. i t. d.

Tytułem równoważnika za pracę wpłynęło gotówką lub przez P. K. O.	zł.	1110.10
W zobowiązaniach terminowych . . .	„	332.—
Razem . .	zł.	1442.10

W p ł y w y n a R. D. M.

Skarbona Profesorska	zł.	1200.00
Uniwersytet	„	35511.30
Rada Wydz. Lek.	„	9000.00
Min. Op. Społ.	„	70625.00
Nalepki	„	4729.70
Cegiełki	„	3020.00
Równoważnik za pracę	„	1110.10
Imprezy	„	5121.72
Ofiary i subwencje	„	3722.88
Razem:	zł.	134040.70

Po utworzeniu Referatu Propagandy Koła na miejsce dawniejszego Prasowego, Sekcja Propagandowa Referatu Domu miała znacznie zmniejszony zakres działania. Referat Domu utrzymywał ścisły kontakt z Referatem Propagandy, który za-

mieszczał w prasie codziennej i lekarskiej wzmianki i artykuły o akcji budowy Domu, oraz popularyzował tę akcję w Polskiem Radjo i na łamach m. „Wiadomości medyczne". Ponadto nawiązano ściślejsze stosunki z przedstawicielami uzdrowisk polskich — z ich właścicielami i dyrektorami — na Zjeździe Związku Uzdrowisk Polskich, odbytym w kwietniu r. 1934.

W okresie sprawozdawczym w Referacie Domu Medyków pracowali Kol. Kol.: Bratkowska, Cholewicka, Endówna, Dolny, Iwanowska, Kądziałkiewicz, Kenda, Klimkiewicz, Kononowiczówna, Kołodziejska, Migdalska, Mroczkówna, Szaykowski, Wawrzyniuk, Wilkoszówna, Zawadzka. Sekretarzem R. D. M. był kol. Ceranowicz Witold, zastępcą kierownika Ref. był kol. Kasperski Jerzy.

Kierownikiem Ref. Domu był Kol. Wójcikiewicz Jan.

Księgarnia

Aby skupić w jednej agendzie, pod jednem kierownictwem wszystkie sprawy dotyczące sprzedaży podręczników lekarskich, w grudniu r. ub. połączono Sklep z Referatem Obligów.

W nowej agendzie sprzedawano, jak w latach ubiegłych, wydawnictwa własne i obce, kupowane w spółkach wydawniczych. Rabaty otrzymywaliśmy znaczne, bo sięgające w wielu wypadkach 50%, przeważnie jednak 20 — 30%. Równocześnie zmniejszyliśmy zysk do minimum. W rezultacie sprzedawaliśmy wszystkie książki i pomoce po cenach znacznie niższych od rynkowych.

W miarę rozwoju Sklepu i w miarę wzrostu zainteresowań kolegów wprowadzano coraz to nowsze podręczniki, kompletując całokształt najpotrzebniejszej literatury lekarskiej, tak, że niema podręcznika lekarskiego, którego nie możnaby nabyć w Sklepie. W czerwcu r. ub. zorganizowano „Tydzień Taniej książki", podczas którego sprzedawano wszystkie podręczniki po cenach kosztu.

Stały rozwój bibljoteki Koła wpływa na zmniejszenie się obrotów Sklepu, gdyż niezamożni koledzy korzystają wyłącznie z bibljoteki, unikając kupowania jakichkolwiek książek.

W b. r. umożliwiono korzystanie ze sprzedaży ratalnej szerokim rzeszom kolegów, przez rozkładanie należności na takie raty, jakich sobie życzyli, oraz udzielanie prolongat każdemu zgłaszającemu się. Mimo to obroty w tym dziale nie powiększyły się, chociaż ilość osób korzystających, wydatnie wzrosła. Jednocześnie zmniejszyły się wpływy z tytułu spłacanych rat, powodując wzrost zadłużenia.

W dniu 7 i 8 grudnia r. ub. obradował w Warszawie Zjazd Kierowników Księgarni Medycznych, którego uchwały przyczynią się niewątpliwie do wydatnego zmniejszenia i ujednostajnienia cen na wydawnictwa stowarzyszeń medycznych.

Dane cyfrowe.

Od poprzedniego Zarządu przejęto 17.939 tomów wartości 48.219.62 zł.

Wpłynęło	2.417 tomów
wydawnictw własnych	1.580 „
„ obcych	837 „
pomocy naukowych o łącznej wartości 14.821.48 zł.	247 „
Sprzedano	3.225 tomów
wydawnictw własnych	2.301 „
„ obcych	924 „
pomocy naukowych na sumę 21.954.55 zł. .	235 „

Wartość inwentarza w dniu 31.XII.34 r. wynosiła	47.085.22 zł.
Z poprzedniej kadencji przyjęto zobowiązań na sumę	10.084.50 zł.
wydano 182 obligów na sumę . . .	7.660.10 „
Razem . .	17.744.60 zł.
Wpływy z tytułu spłacanych rat wyniosły . .	4.486.45 zł.
Przekazano zobowiązań na następną kadencję na sumę	13.258.15 zł.

Wpłynęło z tytułu kar — 54 zł. 10 gr.

Kierownikami Sklepu byli :do dnia 13.III.34 r. kol. Eugenjusz Ihnatowicz-Suszyński, od dnia 14.III.34 r. kol. Stefan Grochowski.

Zastępcą Kierownika kol. Ryszard Natolski.

W sklepie współpracowali: Bielecka Wanda, Czepurno Stefan, Lackorzyński Wiktor, Merchel Walerjan, Rymkiewicz Zygmunt.

Sekretarjat II

Koło Medyków liczy obecnie 820 członków rzeczywistych i 12 członków gości.

Przyjęto 260 nowych członków.

Wpływy wynoszą:

Druki	zł.	40.60
Składki	„	3.235.00
Wpisy	„	217.00
Legitymacje	„	150.00
N. D. M.	„	2.413.50
Razem	zł.	6.056.10

Zaświadczeń do Dziekanatu w okresie 13.III. do 31.XII. wydano 84.

Wypisano z Koła Medyków 56 osób.

Praca w S. II szła przedewszystkiem w kierunku usprawnienia jego działalności.

Uporządkowano kartotekę przez oddzielenie byłych członków od rzeczywistych, dlatego też liczba członków w roku b. jest mniejsza niż w poprzednim.

Założono nowe skorowidze, przystąpiono do założenia albumu członków. Uporządkowano adresy i deklaracje członków.

Współpracowali w Sekretarjacie II kol. kol.: Długołęcki Edward, Pietrow Eljasz, Szumiński, Gajewski Stanisław.

Zastępcą kierownika była początkowo kol. Skalska Marja potem kol. Jaworska Jadwiga, kierownikiem był kol. Reiner Witold.

Gospodarz Lokalu

Obowiązkiem Gospodarza Lokalu było przedewszystkiem czuwanie nad całością inwentarza Koła, wprowadzanie w nim koniecznych zmian i ulepszeń. W okresie sprawozdawczym uzgodniono pozycję Głównej Księgi Inwentarzowej ze stanem rzeczywistym, a stwierdzone braki przedstawiono Komisji Kontrolującej.

Pocechowano i spisano na nowo inwentarz Koła, wykreślając pozycje, skreślone uchwałą Komisji Kontrolującej. Dotyczyło to przedmiotów zużytych, nienadających się do naprawy. Inwentarz nowo zakupiony wpisano do Księgi Inwentarzowej.

Do obowiązków Gospodarza należało również załatwianie wszelkiego rodzaju zapotrzebowań na materjały piśmienne poszczególnych agend, które to materjały nabywano ze znacznym rabatem, utrzymanie porządku w lokalu Koła i zawiadamianie członków Zarządu o terminie zebrań Zarządu.

Wespół z Kierownikami poszczególnych agend założono archiwum akt dawnych Koła.

Wydatki związane z administracją Koła wynosiły w roku 1933/34:

Materjały piśmienne i druki	zł.	1296.42
Wydatki biurowe(reperacje inwentarza, zmiany i t.p.)	„	1695.41
Utrzymanie porządku, lokal opał i światło	„	1264.67
Telefon, telegramy, porto i drobne wyd.	„	1285.58
Korespondencja (znaczki pocztowe, listy polecone, pisanie na maszynie i t. p.)	„	1420.12
Razem		6962.20

Na dzień 31.XII. 1934 r. wszystkie ruchomości Koła Medyków przedstawiały wartość (względnie koszt nabycia) 30.136 zł. 41 gr.

Z tego na poszczególne działy przypada:

Meble, maszyny i przyrządy biurowe	zł.	5.320.34
Sekcja Naukowa (mikroskopy, preparaty i czaszki)	„	3.599.56
Obozy (część inwentarza obozowego)	„	1.581.69
Bibljoteka (koszt nabycia i oprawy książek)	„	18.005.37
Sekcja Społeczna	„	203.80
Ognisko w Zdobyczy	„	1.416.65
Biuro Pośrednictwa Pracy	„	9.—
Razem	zł.	30.136.41
Potrącono 10% na amortyzację	„	3.013.64
Rzeczywista wartość inwentarza	zł.	27.122.77

Obowiązki Gospodarza Lokalu w okresie Sprawozdawczym pełnił kol. Wołoszyński Władysław.

Zarząd Koła Medyków
Stowarzyszenia Samopomocowego Studentów Medycyny Uniwersytetu Warszawskiego

Prezes	**Petzel Ryszard**
Vice Prezes	Olszewski Antoni
„ „	Czuperski Henryk
„ „	Rużyło Edward
Skarbnik	Zubrzycki Zygmunt
Sekretarz I	Ozimowski Eugenjusz
Sekretarz II	Reiner Witold
Sekcja Pomocy Materjalnej	Królikowski Stanisław
Biuro Pośrednictwa Pracy	Pertkiewicz Marjan
Egzekutywa	Kucharski Gustaw
Sekcja Naukowa	Swiszcz Aleksander
„ **Wydawnicza**	Olpiński Stanisław
„ **Społeczna**	Frankiewicz Eugenjusz
„ **Towarzyska**	Ihnatowicz-Suszyński Eugenjusz
Referat Obozów i Wychowania Fizycznego	Pobiega Mieczysław
Bibljoteka i Czytelnia	Chrzczonowicz Konstanty
Księgarnia	Grochowski Stefan
Ref. Propagandy	Prochacki Henryk
Ref. Budowy Domu	Wójcikiewicz Jan
Gospodarz Lokalu	Wołoszyński Władysław



Zarząd Koła Medyków z Panem Kuratorem Prof. Dr. F. Czubalskim pośrodku

Komisja Kontrolująca

Przewodniczący	— Drescher Edward
Vice-Przewodniczący	— Kusto Mieczysław
Sekretarz	— Chęciński Tadeusz
Członkowie	— Chmielewski Franciszek
	— Normarsk Wiesław
	— Straburzyński Antoni
	— Szatkowski Eugenjusz

Sąd
Koleżeński

Przewodniczący	— Marzec Izydor
Vice-Przewodniczący	— Grębecki Zygmunt
Sekretarz	— Kostuch Zbigniew
Sędziowie	— Bieńkowski Kazimierz
	— Jastrzębska Wanda
	— Osiński Stefan

Bilans zamknięcia

na dzień 31 grudnia 1934 r.

STAN CZYNNY

	Zł.	Zł.
I. Gotówka		
1) w Kasie	1.122.59	
2) w P. K. O. Nr. 8848	1.373.43	
3) Książeczka oszczędnościowa .	445.97	2.941.99
II. Efekty pieniężne		
1) Papiery wartościowe i monety .	765.06	
2) Weksle	171.90	936.96
III. Remanent		
Księgarnia, książki i pomoce naukowe do sprzedaży		47.085.22
IV. Pożyczki		
Koledzy za pobrane poż. zwrotne		
1) z Sekcji Pomocy Materjalnej . .	148.577.17	
2) z Sekcji Księgarni za książki na spłaty	13.258.15	161.835.32
V. Dłużnicy		
1) Różni za książki	1.510.50	
2) Sekcji Naukowej	200.—	
3) Kolonji Akademickiej	355.50	2.066.—
VI. Ruchomości		
1) Meble i utensylja	4.788.30	
2) Bibljoteka (inwentarz)	16.204.84	
3) Sekcja Naukowa	3.239.60	
4) Sekcja Społeczna	183.42	
5) Biuro Pośrednictwa Pracy . . .	8.10	
6) Ref. Obozów i W. F.	1.423.52	
7) Akad. Ognisko Zdr. na Bielanach	1.274.99	27.122.77
VII. Nieruchomości		
Dom Koła Medyków im. min. Dr. St. Hubickiego w Cetniewie . . .		6.000.—
VIII. Fundusze obce		
Sekcji Wydawniczej		200.—
Ogółem		248.188.26

Prezes (—) *R. Petzel*
Skarbnik (—) *Z. Zubrzycki*
Buchalter (—) *C. Barbo*

STAN BIERNY

	Zł.	Zł.
I. Fundusze Koła		
1) Fundusz Sekcji Pomocy Materjalnej	152.411.57	
2) Fundusz Sekcji Wydawniczej . .	14.443.21	
3) Fundusz Sekcji Naukowej . . .	2.051.83	
4) Fundusz Bibljoteki	2.051.83	
5) Fundusz Obrotowy	43.299.10	214.257.54
II. Pożyczki		
Pożyczka z Rady Wydz. Lek. . . .		1.850.—
III. Wierzyciele		
Za książki		316.50
IV. Fundusze obce		
Z min. Opieki Społ. na Przychod. Przeciwwener. przy Ambulatorjum Kolonji Akad.		880.—
V. Nadwyżka		
Operacyjna nadwyżka dochodów nad wydatkami		30.884.22
Ogółem		248.188.26

Komisja Kontrolująca:
Przewodniczący (—) *E. Drescher*
Sekretarz (—) *M. Kusto* Wice-przewodniczący (—) *T. Chęciński*

Rachunek wpływów i wydatków

WPŁYWY — za okres od 15 października 1933 r. do 31 grudnia 1934 r. — WYDATKI

	Zł.	Zł.
a) Subsydja		
1) z sum Rektorskich i z F. O. S. .	12.388.70	
2) z Dziekanatu Wydz. Lekarskiego	11.261.05	
3) z Ministerstwa Opieki Społecznej	11.800.—	
4) z Ministerstwa W. R. i O. P. . .	1.000.—	
5) z Tow. Przyjaciół Młod. Akad. a/c 1935 r.	4.060.—	
6) z Okręg. Urzędu Wych. Fizycz. i P. W.	3.809.93	
7) od Oficerów-med. b. odkomenderowanych na studja med. na fundusz im. Dziek. F. Czubalskiego	5.100.—	
8) z Izby Lekarskiej Warsz.-Białostockiej	1.750.—	
9) inne	1.349.—	52.518.68
b) Dochody z agend		
1) Składki członkowskie	3.240.25	
2) Wpisy	217.—	
3) Biblioteka	920.85	
4) Sekcja Naukowa	454.94	
5) Referat Obozów i W. F. . . .	4.887.80	9.720.84
c) Imprezy zarobkowe		
1) Księgarnia — obrót ze sprzedaży książek	21.954.55	
2) Nadwyżka ze sprzedaży książek komisowych	28.60	21.983.15
d) Inne dochody		
1) Odsetki	78.31	
2) Sekcja Księgarni	54.10	
3) Inne	177.40	309.81
Ogółem		84.532.48

Prezes (—) *R. Petzel*
Skarbnik (—) *Z. Zubrzycki*
Buchaler (—) *C. Barbo*

	Zł.	Zł.
a) Koszty administracyjne		
1) Uposażenia	3.930.—	
2) Ubezpieczenia społeczne . . .	634.11	
3) Utrzymanie porządku	1.264.67	
4) Wydatki biurowe	1.695.41	
5) Korespondencja	1.420.12	
6) Materjały piśmienne	1.296.97	
7) Telefon, telegramy, porto . . .	1.285.58	11.526.86
b) Reprezentacja		
Zjazdy, choinka, opłatek		3.120.45
c) Imprezy zarobkowe		
Księgarnia — koszt zakupu sprzedanych książek		14.821.48
d) Wydatki agend		
1) Sekcja Społeczna	189.08	
2) Biuro Pośrednictwa Pracy . . .	15.16	
3) Referat Propagandy	789.57	
4) Manco skarbnika za r. 1932/33 .	250.—	
5) Stypendja bibljotekarskie . . .	2.202.50	
6) Ofiary	97.35	
7) Ref. Obozów i W. F. — skreślenie długów	262.80	
8) Akad. Ognisko Zdrowotne na Bielanach	10.432.67	
9) Koszty manipulacyjne P. K. O. .	70.90	
10) Różne	8.—	14.318.03
e) Fundusz dyspozycyjny Prezesa		700.—
f) Praktyki zagraniczne		
Praktyki wymienne, udział w Kongresie W. Z. M.		6.147.80
g) Amortyzacja		
Od ruchomości Koła		3.013.64
Nadwyżka dochodów . .		30.884.22
Ogółem		84.532.48

Komisja Kontrolująca:
Przewodniczący (—) *E. Drescher*
Wice-przewodniczący (—) *M. Kusto* Sekretarz (—) *T. Chęciński*

Omówienie

Dział: „Rachunek Wydatków i Wpływów“ subsydja „inne“.

1)	Pan Minister Chodźko	zł.	60.—
2)	Dziekan Wydziału Prawa U. W.	„	500.—
3)	Pani Horawska	„	10.—
4)	Pan Minister Hubicki	„	18.—
5)	Pan Prof. Orłowski	„	10.—
6)	Pan Prof. Orzechowski	„	60.—
7)	Pan Szmigielski	„	100.—
8)	Pani Wermińska	„	5.—
9)	Pan Mg. Wenda	„	3.—
10)	Związek Lekarzy Państwa Polskiego . . .	„	500.—
11)	Ofiarowane przedmioty na pomoc w naturze	„	83.—
	R a z e m:	zł.	1349.—

SPIS TREŚCI

Odbito w Zakładach Graficznych J. DZIEWULSKI, Warszawa